



# KURIER Wileński

PIĄTEK, 11 LISTOPADA 1994 R.  
Nr 221 (12497)



Żaluzje, sprzęt  
oświetleniowy.  
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.

ISSN 1392-0405

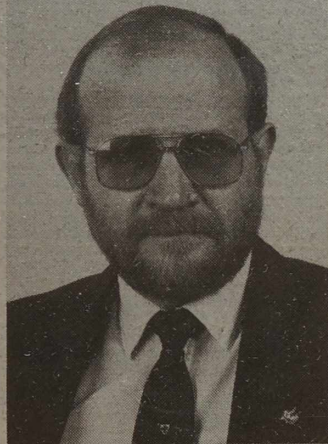
## Dziś — Święto Niepodległości Polski "COŚ SIĘ PRZEŁAMAŁO W HISTORII"

Rozmowa z Janem WIDACKIM,  
ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie

— Pana kadencja, jako ambasadora RP na Litwie, przypada na bardzo ciekawy okres historyczny, w którym nasze państwa zaczęły wreszcie nawiązywać normalne stosunki. Mam na myśli i powstanie w Wilnie Ambasady RP, i pierwszą wizytę prezydenta RP Lecha Wałęsy na Litwie, i wreszcie ratyfikację traktatu polsko-litewskiego. Jaką rolę w przygotowywaniu tego traktatu spełniła Ambasada i czy już są odczuwalne skutki jego ratyfikacji?

— Od momentu otwarcia Ambasady do momentu podpisania traktatu minął określony czas. Ten czas był wypełniony także naszą pracą. Nasza, to znaczy moja i moich współpracowników. Myśmy na ten temat pracowali bardzo rzetelnie. Czy są już jakieś skutki traktatu? Z pewnego punktu widzenia: nie. Dlatego, że traktat wchodzi w życie w momencie podpisania i nawet nie w momencie ratyfikowania, ale dopiero w momencie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. Mam nadzieję, że to nastąpi jeszcze w tym miesiącu i od tego momentu wejdzie on w życie.

Polska ma podpisane podobne traktaty ze wszystkimi sąsiadami i z wieloma państwami, z którymi bezpośrednio nie graniczy. Litwa była do niedawna jedynym sąsiadem, z którym nie mieliśmy jeszcze traktatu. Nie dysponuję w tej chwili danymi, ale jestem przekonany, że był to traktat najdłuższy negocjowany. Myślę, jak patrzeć wstecz, że w czasie negocjacji, w czasie spotkań tworzyło się coś, co bym nazwał duchem traktatu. To, z jednej strony, była praca wąskich grup ludzi przygotowujących projekt, potem szerszego grona ekspertów przygotowujących opinie w różnych kwestiach wymagających jakiejś wiedzy specjalnej, poza tym to była także praca czy działalność polityków nie związana bezpośrednio z traktatem, ale niejako towarzysząca tym negocjacjom. To była wreszcie pewna otoczka publicystyczna, która się wokół tych negocjacji i wokół idei traktatu rozwijała. Tę otoczkę tworzyli właśnie dziennikarze czy głównie dziennikarze. Ta otoczka tworzy się nawet wbrew temu, że negocjacje zawsze są objęte tajemnicą. I to jest zasada nie rozumiana przez wielu ludzi. Stąd różni działacze postulowali, że trzeba ogłosić referen-



dum, przekonsultować treść traktatu z ZPL lub np. Bractwem Św. Kazimierza... Traktat, dopóki jest negocjowany, dopóki nie jest podpisany, jest tajny.

— Z litewskiej strony, również z ust polityków, słyszało się żądanie ogłoszenia i dyskusyjności publicznej treści tego dokumentu przed jego podpisaniem.

— W Polsce niektórzy politycy też tego żądali. W tej części Europy wszyscy dopiero się uczymy demokracji, uczymy się państwa. Pemimo to, że szczególnie tego dokumentu były objęte tajemnicą, odbyła się pewna dyskusja ogólnospołeczna — tak w Polsce, jak i na Litwie. Tak

(Dokończenie na str. 6)

### Nasze redakcyjne pozdrowienia kombatantom

Od lat "Kurier Wileński" w "Kronice pamięci" pisze o tych, którzy w różnych latach na wszystkich frontach walczyli o Polskę — suwerenną, niepodległą. Utrwaliłymi więc imion synów Ziemi Wileńskiej — uczestników wojny polsko-bolszewickiej, żołnierzy Września, Armii Krajowej, Ludowego Wojska Polskiego, polskich formacji na Zachodzie.

Pamięć o nich żyje. Tak oto w tym roku — bardzo bogatym w historyczne daty rocznicowe — kolejnej grupie żołnierzy Września za pośrednictwem Konsulatu Generalnego RP w Wilnie zostały wręczone medale "za udział w wojnie obronnej 1939". Wśród odznaczonych m.in. znaleźli się: Wacław Bizunowicz, Mieczysław Falkiewicz, Władysław Komolibo, Kazimierz Kozłowski, Bolesław Łukaszewicz, Stanisław Wierciński, Piotr Wojtkiewicz — z rejonu soleskiego; wilaninie: — Wacław Kowger, Franciszek Kuczyński, Zenon Siwiewski, Michał Sołogub, Michał Tomaszewicz; z rejonu wileńskiego: — Maciej Pietkiewicz, Hipolit Pietrusiewicz, Zygmunt Uzdalczew, oraz wielu innych.

Dzisiaj, w Dniu Święta Niepodległości Polski redakcja "Kuriera Wileńskiego" przekazuje wszystkim kombatantom z Wilna i Wileńszczyzny najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

### Nowości prasowe

Dziś ujrzy światło dzienne jeszcze jeden tygodnik polski, wydawany w Wilnie — "Stowo Wileńskie". Jest to już piąte z kolei pismo polskojęzyczne na Litwie. Wcześniej właśnie z tego powodu jego wydawcy i współwydawcy zorganizowali konferencję prasową w hotelu "Karolina", na którą bieżąco przybyli dziennikarze z Polski i bardziej, niż skromne grono przedstawicieli prasy litewskiej. Prasa polska na Litwie była reprezentowana przez siebie podpisana.

Nowo powstały tygodnik przedstawiał kolegium redaktorów naczelny tygodnika i jego współzałożyciel S. Wittmann, D. Fikus (red. nac. "Rzeczpospolitej") oraz współzałożyciel Cz. Okłinczyk.

### Wydawcy "Stowa Wileńskiego" liczą na Czytelników i zysk

Jak zaznaczył wydawcy, "Stowo Wileńskie" będzie pismem o kierunkach gospodarczym, prawniczym i społecznym. Oprócz tego, inne tematy też znajdzie miejsce na łamach tygodnika. Celem "Stowa..." jest rzetelne informowanie czytelników w powyżej wymienionych dziedzinach naszego życia.

Dużo pięknych słów padło pod adresem "Rzeczpospolitej". W ogóle, jak zaznaczył Cz. Okłinczyk, "mamy немало gazet polskich na Litwie, ale nie ma takiej, która by zarabiała bez pomocy zachodnich partnerów". Podczas konferencji prasowej nie pominięto uwag artykułu "Polskość nigdy za wiele" we wczorajszym numerze "K.W.", w którym zdaniem niektórych mówców, jakoby znalazły się

### Proces sądowy w sprawie zabójstwa dziennikarza V. Lingysa

## Wybiła godzina odwetu

Wczoraj w Sądzie Najwyższym RL był kontynuowany proces sądowy w sprawie karnej z oskarżenia 4 osób o zabójstwo dziennikarza dziennika "Republika" Vitasa Lingysa i popalenie innych przestępstw. Sąd udzielił oskarżonemu Borysowi Bobiczenko prawa do wyrażenia ostatniego słowa. Zwrócił się on do poszkodowanej — żony zabitego dziennikarza — Laimy Lingienė. Przeprosił ją i wyraził skruchę, że swym czynem przyczynił się

do utraty syna, męża, ojca. Raz jeszcze podkreślił, że nie wiedział, że bierze udział w zabójstwie. Gdyby wiedział, nigdy by tego nie zrobił. B. Bobiczenko powtórzył, że nie brał udziału w przestępstwach. Sąd udzielił oskarżonemu B. Bobiczenko kolegium sądowe udzielił się na ostateczną naradę w celu wydania wyroku.

W toku śledztwa sądowego Igor Achremow przyznał się do winy z oskarżenia o zabójstwo V. Lingysa. Powiedział, że także zeznania otrzymał od Borysa Dekanidze, Wacława Sławickiego i Borysa Bobiczenko, że nie nie wiedział i tym, że I. Achremow udaje się dla dokonania zabójstwa. Borys Dekanidze nie przyznał się do winy z oskarżenia o popalenie wszystkich inkryminowanych mu przestępstw. Powiedział, że jest on ofiarą polityczno-finansowego uprowadzenia. Wszystkie 4 oskarżenia w sądzie nie przyznał się do winy z oskarżenia o udział w bandzie "Brygada wileńska".

Na mocy werdyktu Sądu Najwyższego RL zapady następujące wyroki: Borys Dekanidze został skazany na karę śmierci, Igor Achremow — na dożywocie, Wacław Sławicki — na 14 lat pozbawienia wolności, Borys Bobiczenko — na 13 lat pozbawienia wolności.

Leonarda JURGIELEWICZ

### Dziś w numerze:

str. 1  
Borys Dekanidze skazany na karę śmierci, Igor Achremow — na dożywocie, Wacław Sławicki — na 14 lat pozbawienia wolności, Borys Bobiczenko — na 13 lat pozbawienia wolności.

str. 2  
Gaża Prezydenta Litwy obecnie wynosi 945 Lt i 45 ct.

str. 3  
Policja będzie miała nowe legitymacje.

str. 4  
Czy utrzyma się gabinet Czernomyrdina?

str. 5  
Do niepodległości poprzez wysiłek zbrojny, walkę z trzema zaborcami; najcenniejszą pokładownią są mieszkańcy Litwy, Estonii, natomiast sprawcami — Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini.

str. 6  
Święto Niepodległości Polski. Z rozmowy z ambasadorem RP Janem Widackim: "Polskość to może przetrwać na podstawie kultury i świadomego wyboru kultury..."

str. 7  
Młody naukowiec kontynuuje temat.

str. 9  
"...Państwo litewskie nie zostało zrobilo, by Polacy mogli studiować na wyższych uczelniach..."

str. 12  
Kup pan siecizkarnię...

### SENTENCJA DNIA

Planowanie nie może być upowiadaniem dla ludzi bez talentu, żeby rządził ludzkie talentem.  
Ludwik HIRSZWELD

### Znad Wiliti

Radio 73.34 / 103.8 FM

Konkurs wieczorny

godz. 22.05

tel. 42 94 72

Irena LITWIN

# Kalejdoskop wiadomości

## Rezygnacja ministra zdrowia

Minister Zdrowia Litwy J. Bredikis złożył na ręce premiera rezygnację ze stanowiska. Związał jej od 31 marca 1993 r.

## Czwórak miliona za informację o dywersji

Rząd Litwy wyznaczył 250 tys. litów nagrody za informację o przestępstwach, który wysadził w powietrze most na rzece Bražuolė w rejonie trockim. Wszy- skich, kto cokolwiek wiedział o osobach, które dokonały przestępstwa, Prokura- tura Generalna prosi o kontaktowanie się z nią pod nr 22-00-02, 61-66-02, 62-26-37, 22-49-91. Dyskrecja zagwarantowana.

## Prezydent poszukuje kandydata

...na stanowisko przewodniczącego Sądu Najwyższego Litwy. Jego zdaniem, najlepiej nadaje się obcemu sędzią Europejskiego Sądu ds. Praw Człowieka P. Kuris. P. Kuris nie dał jeszcze odpowiedzi na propozycję prezydenta A. Bražu- skasa, gdyż, jak powiedział, takich decyzji nie podejmuje się ad hoc.

## Śmierć w Ojczyźnie

Na cmentarzu w Rokanickasch odbył się pogrzeb jedynego Litwina, który służył we francuskiej legii, Šarūnasa Užisūnisa. Zmarły przyjechał na urlop do Wilna z Afryki i zmarł na malarię.

## Prezydent zarabia mniej od posła

Na posiedzeniu frakcji parlamentarnej DPPL zgłoszono projekt zwiększenia gazy prezydenta A. Bražuaskasa. Obecnie wynosi ona 945 Lt i 45 ct. Szeregowy poseł na Sejm otrzymuje 1107 Lt.

## Powstaje spółka do budowy terminalu

Wczoraj rozpoczęły się rozmowy co do utworzenia spółki do budowy termi- nalu naftowego w Butinge. Udział w obradach biorą przedstawiciele: Europejskie- go Banku Odbudowy i Rozwoju, angielskiego banku "Rothschild and Sons Ltd.", amerykańskiej spółki "Fluor Daniel", mozejskiej "Nafly", wilejsko-włoskiej spółki "Lukoil EBI-Agip", wilejskiej firmy "Agip", Litewskiego Banku Inwestycyjnego, Ministerstwa Energetyki i in. (Ogółem 30 osób). Do Litwy będą należało 51 proc. akcji, z czego 49 — akcje państwowe, 2 proc. stanowi prywatny kapitał. Do 1 grudnia ma być opracowany statut spółki.

## Jak zakładać wspólne przedsiębiorstwa?

Na to pytanie odpowiada organizatorzy seminarium — Amerykańskie Sto- warzyszenie Prawników i jego grupa inicjatywna d. "pomocy krajom Europy Wschodniej (CELLL). Seminarium odbywa się 10-11 listopada w Ministerstwie Sprawiedliwości.

## Duńcyż uczą związkowców Litwy

Dwa tygodnie trwało w sanatorium "Lietuva" w Druskininkach seminarium na temat działalności związków zawodowych. Następne podobne seminarium zorganizuje się w końcu roku.

## Na znaczkach pocztowych — ratusez

12 listopada do obiegu trafią trzy nowe znaczki litewskie z serii "Zabytki architektury". W dniu tym na Poczcie Głównej okolicznościowo stemplowanie się odbędzie. Na znaczkach — ratusez Wilna, Kowna i Kiejdan.

## "Lilly" dla diabetyków

"Lilly" — to jeden z największych koncernów światowych produkujących insulinę i inne środki dla diabetyków. "Lilly" weszła na Litwę przed dwa lata, a dziś jest już członkiem Litewskiego Stowarzyszenia Diabetyków, posiadających około 50 klubów w całym kraju. "Lilly" przeznaczyła 23 tys. USD na realizację programu dla diabetyków "Kowno-Manchester".

## "Red & White"

Kłajpedzka Fabryka Tytoniu — wspólnik "Philipa Morrisa" rozpoczęła produkcję amerykańskich papierosów "Red & White". Nowa linia produkuje 5 tys. papierosów w ciągu minuty. Tymczasem w USA notuje się masowe porzucanie palenia.

## Najważniejsze — to człowiek

To wyświechtane hasło z dawnych czasów przywitać miało spotkanie prezydenta A. Bražuaskasa z przedstawicielami nauki i oświaty. Mówiono na nim o trudnych warunkach litewskich uczelni i placówek naukowych. Jak powiedział rektor Uniw- ersytetu Wileńskiego R. Pavilionis, państwo winne jest jego uczelni 5 mln, a pobory wypłaca się z oszczędności uniwersytetu. Na uniwersytecie omawiano kwestie przyszłego strajku.

We czwartek premier A. Šleivčius zapewnił rektorów, że środki na opłatę zadłużenia się znajdują.

## Co kraj, to obyczaj

Sekretarz ambasady Szwecji w Wilnie Eva Ch. Bergström nie może się nadziwić wyczynom litewskich supermanów w eleganckich zachodnich samocho- dach. Jej zdaniem (a my to możemy potwierdzić — aut), kierowcy widząc prze- chodzących ulicą ludzi, zamiast przyhamować, naciągają z całej siły na gaz. Takich brutalnych wypadków pani Eva nie obserwowała nawet w Afryce.

## Łoździeje — ostatni obóz koncentracyjny w Europie

...tak mówią obokorajowcy, którzy mieli "szczęście" przejechać przez przejście graniczne w Łoździejach-Ogrodnikach. My się z nimi solidaryzujemy. Ale co z tego?

## Kumoterstwo?

Wileńskie Lotnisko zezwoliło samolotowi niemieckiemu lecącemu z Hamburga do Rygi na zmianę kraju i naruszenie przestrzeni powietrznej Rosji — powiadomili oficjalnie rosyjskie czynniki. Litewscy specjaliści nie uprzedzili o tym rosyjskich wojsk ochrony powietrznej, chociaż mogli i powinni byli to zrobić.

## Zielona woda w kranie

Woda krążąca w naszych kaloryferach ma kolor zielony, gdyż jest zabarwiona farbami fluorescencyjnymi. Jeżeli komuś w kranie cieknie zielona woda — powin- ni natychmiast powiadomić Wileńskie Słci Ogrzewcze. Nb. pewien wilaninian zaobserwował zjawisko zielonej wody na ulicy.

## "Marlaja" znalazła miejsce spoczynku

...50 mil kilometrów od wybrzeży Polski. Jak już pisaliśmy, był to statek kłajpedzkiej firmy "Vortika". Na sygnał SOS załogę uratował szwedzki helikopter. Sam statek po paru dniach błądzenia zatonął.

## Europejska premiera — w Wilnie

Amerykański kompozytor P. Glass wybrał na miejsce europejskiej premiery swego utworu Wilno. 11 listopada w Filharmonii Narodowej zostanie wykonany obrazek symfoniczny "TIAIPU". Wykona go Litewska Orkiestra Państwowa, chór "Latvija". Dyrygować będzie Dennis Russell Davies, główny dyrygent orkiestry kameralnej w Stuttgartcie, Brukińskijskiej Filharmonii i Orkiestry Kompozytorów Ameryki.

## Dwie wypowiedzi Ildera opozycji

V. Landsbergis przemawiając na sesji jesienniej Rady Europy w Strasburgu zapropował przywrócenie dawnych litewskich nazw miejscowości w obwo- dzie kalininradzkim. Natomiast podczas konferencji prasowej w Wilnie twierdził, że Rosja nadal prowadzi politykę imperialną w stosunku do Litwy. Podpisanie ewentualnie umowy o tranzycie nazwał on przestępstwem wobec niepodległości Litwy.

## Zaprasza się młodzież i nie tylko

Dzisiaj przy ul. Subocz 5 odbędzie się zebranie zúčwajkowskie Litwy Polskiej Młodzieży Alternatywnej na Litwie. Organizatorzy zapraszają nie tylko chętnych wstąpienia do Klubu, lecz również tych, kto pragnie wypowiedzieć się na temat młodzieży. Początek zebrania o godz. 18.00.

## W Sejmie republiki

### Poranne posiedzenie plenarne 10 listopada

Uchwalono ustawy Republiki Litewskiej: "O nowelizacji i uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej "O nowelizacji i uzupełnieniu kodeksu karnego, robot poprawczych i kodeksu postępowania karnego Republiki Litewskiej (nr 1-551)". "O nowelizacji kodeksu Republiki Litewskiej o administracyjnych wyroczeniach przeciwko prawu"; "O trybie wejścia w życie ustawy Republiki Litewskiej "O nowelizacji i uzupełnieniu kodeksu karnego, robot poprawczych i kodeksu postępowania karnego Republiki Litewskiej".

Powzięto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O uznaniu za nieważne uchwały Sejmu Republiki Litewskiej w kwestiach ustalania kar pieniężnych".

Posel R. Bloškus złożył projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O zgodzie na odwołanie ławnika Sądu Najwyższego K. Mincevičiusa ze stanowiska dyrektora Kłajpedzkiego Państwowego Parku Autobusowego". Uchwałę przyjęto.

Posel A. Kunčinas wniósł projekt rezolucji Sejmu Republiki Litewskiej w sprawie dywersji dokonanej 6 listopada na odcinku kolei Wilno-Kowno. Rezolucję uchwalono.

Przyjęto ustawę Republiki Litewskiej "O uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach państwowych".

Minister leśnictwa A. Vasilauskas zgłosił do przyjęcia projekt ustawy Republiki Litewskiej o lasach. Zaakceptowa- no poszczególne artykuły, zrobiono przerwę w uchwalaniu.

Kierownik grupy roboczej przygotowania projektu ustawy A. Pajuolis zgłosił do przyjęcia projekt ustawy Republiki Litewskiej o obronie praw konsumenta. Ustawę uchwalono.

Przewodniczący Centralnej Komisji Prywatyzacji K. Baranauskas zgłosił do dyskusji projekt ustawy Republiki Litewskiej "O uzupełnieniu punktu 8 uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej "O wejściu w życie ustawy Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego". Po dyskusji zaaprobowano projekt ustawy.

Sekretarz Ministerstwa Finansów S. Čipkus wniósł projekt ustawy Republiki Litewskiej "O częściowej zmianie i uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej "O deklarowaniu dochodów mieszkańców Republiki Litewskiej, którzy nabyli lub nabycyją drogi majątek". Wniosek zaaprobowano.

Przewodniczący Sądu Najwyższego M. Lošys wniósł projekt statutu Sądu Najwyższego Litwy. Wniosek zaaprobowano, postanowiono przystąpić do dyskusji.

### Wydział analizy informacji Sejmu RL — ELTA

## Wizyta

### Minister OK w Finlandii

Wczoraj wyjechał do Finlandii z roboczą wizytą minister ochrony kraju L. Linkevičius. Spotka się on z ministrem obrony Finlandii Elisabeth Rehn, najwyższymi dostojnikami wojskowymi, odwiedzi ośrodki szkoleniowe NZ. Minister wróci do kraju 12 listopada.

### Program inwestycji państwowych na lata 1995-1997

### Priorytety: energetyka, transport i ochrona środowiska

Rząd Litwy omówił podstawowe założenia programu inwestycji państwowych na lata 1995-1997. Program zostan- nie zatwierdzony po udołkudnieniu go i uwzględnieniu zgłoszonych uwag.

Inwestycje państwowe przeznaczy się przede wszystkim na dleżyciny gospodarki, które stymulują wzrost biznesu prywatnego, a także zaopatrują ludność w tzw. artykuły użytku powszechnego oraz świadczą usługi.

Rząd określił priorytety w dziedzinie inwestycji państwowych: energetyka, transport i ochrona środowiska, a także poszczególne projekty ochrony zdrowia. W tym zaopatr- nienie w nowoczesny sprzęt.

Zdaniem autorów programu, najważniejszymi

## Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 10 listopada 1994 r. ustala następującą relację litów do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	100 kazańskich teng	7.5271
Angielskie funty sterlingi	6.4300	Lotewskie litwy	7.3801
100 ormiańskich dram	0.9966	1000 złotych polskich	0.1702
Australijskie dolary	3.0138	Moldawskie leje	0.5435
Austrijskie sztylingi	0.3719	Norweskie korony	0.5980
100 norwędzkiej marki	0.1667	Holandzkie guldeny	2.3338
100 białoruskich rubli	0.5785	Francuskie franki	0.7618
Belgijskie franki	0.1272	100 rubli rosyjskich	0.1289
Czeskie korony	0.1445	SDR	5.9013
Duńskie korony	0.6884	Singapurskie dolary	2.7278
ECU	4.9812	Finijskie marki	0.5554
Estonkie korony	0.2548	Szwedzkie korony	0.5460
100 hiszpańskich peset	3.1418	Szwajcarskie franki	3.1213
100 lirów włoskich	0.2548	10000 ułrańskich karbowców	0.4128
100 japońskich jen	4.0631	Uzbeckie sumy	0.1730
Kanadyjskie dolary	2.9493	100 węgierskich forint	3.0737
Kirgiskie somy	0.5791	Niemieckie marki	2.6172

Lity na walute podstawową i walutę podstawową na lity banki wymieniają według zatwierdzo- nego oficjalnego kursu — 4.00 litów za 1 USD, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki akupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

## W Departamencie Statystyki

### Rozwój gospodarczy i socjalny

W październiku inflacja na Litwie wyniosła 2,8 proc., czyli o 0,5 proc. więcej niż we wrześniu.

W ciągu 10 miesięcy br. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego o 32,9 proc. mniej sprzedano produk- cji przemysłowej. Kolejami przewieziono ładunków o 22,8 proc. mniej, drogą morską — o 9,7 proc., żeglugą rzeczną — o 10,4 proc. Tyłko drogą powietrzną przewieziono ładunków o 196,1 proc. więcej.

Towary przemysłowe w październiku kosztowały o 4,5 proc. drożej; w ciągu 12 ostatnich miesięcy ceny wzrosły — o 31,7 proc.

W październiku najbardziej wzrosły wydatki mieszka- niowe, za ogrzewanie i energię, a to dlatego, że 2,3 razy wzrosły opłaty za ogrzewanie. Aż o 4,7 proc. zdrożały usługi w dziedzinie oświaty, wypoczynku i kultury. W tym o 11,3 proc. wzrosły ceny biletów teatralnych, o 6,1 proc. zdrożały gazety, 3,7 proc. więcej należy płacić za przedszkola. Usługi pogrzebowe zdrożały o 2,6 proc.

Nieznacznie podrożały alkohole i wyroby tytoniowe — o 1,3 proc., artykuły spożywcze — 2 proc., usługi lekarskie — 2-4 proc.

W ciągu 10 miesięcy br. we wszystkich gospodarstwach Litwy skupiono 135,2 tys. ton bydła i drobiu (żywej wagi), czyli 67 proc. zeszlaczornej ilości, mleka — 1035,9 tys. ton (77 proc.), jaj — 382,1 mln sztuk (131 proc.).

Mniej skupuje się produkcji roślinnej. Do 24 października br. od wszystkich gospodarstw skupiono 29,2 tys. ton zboża (69 proc. wobec poziomu zeszlaczornej), ziemniaków — 6,1 tys. ton (34 proc.), warzyw — 6,1 tys. ton (42 proc.), buraków cukrowych — 344,6 tys. ton (58 proc.), owoców i jagód — 13,3 tys. ton (18 proc.).

Do 7 listopada br. w spółkach i przedsiębiorstwach rol- nych jeszcze nie zebrano wszystkich upraw zbożowych i strączkowych z 24,6 tys. ha: buraków cukrowych — 1,1 tys. ha (8 proc.), lnu — 1,2 tys. ha (18 proc.), ziemniaków — 0,6 tys. ha (15 proc.), warzyw — 0,4 tys. ha (40 proc.).

### Prywatyzacja w październiku

Od 1 października do 8 listopada na Litwie sprywatyzowano 67 przedsiębiorstw, w 49 z nich zakończyła się publiczna subskrypcja akcji. Inne obiekty sprzedano na aukcjach. Zindeksowana wartość zakładowego kapitału przedsiębiorstw sprywatyzowanych w tym okresie wyniosła 80 milionów litów.

Od początku prywatyzacji do 8 listopada na Litwie sprywatyzowano 4922 przedsiębiorstwa. 2367 wielkich i średnich przedsiębiorstw sprywatyzowano w drodze publicznej sub- skrypcji akcji, 2616 — drobnymi sprzedano na aukcjach, 7 przedsiębiorstw sprywatyzowano w drodze konkursu, 39 przedsiębiorstw — za dewizy.

Jednorazowe wypłaty państwowe i inne kompensaty srodo- we w październiku na aukcjach sprzedawano średnio po 0,073 lita. Cena sprzedaży wahała się od 0,065 do 0,09 lita. Na tych aukcjach podaż trzykrotnie przekraczała popyt. Na aukcjach, które odbyły się w dniach 1-8 listopada jednorazo- we wypłaty państwowe sprzedawano średnio po 0,077 lita.

### Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
Frank francuski	4 383	4 561
Marka niemiecka	15 068	15 684
Dolar amerykański	23 035	23 975
Funt brytyjski	36 939	38 447
Frank szwajcarski	18 010	18 746

**W. Bykau — gościem litewskich Białorusinów**

**Rozmowa z pisarzem, ale nie o literaturze**

9 listopada Towarzystwo Białoruskiej Kultury na Litwie zorganizowało w swojej siedzibie przy ul. Zygmunto-wskiej spotkanie. Gościem był pisarz Wasyl Bykau.

Znany różniaczek z białoruskim autor szeregu tytułów o tematyce wojennej dziś aktywnie uczestniczy w odrodzeniu państwowości Białorusi, przez ostatnie 3 lata stał na czele Zjednoczenia Białorusinów Świata "Bachauszczyzna".

Gość nawiązał do obecnej sytuacji na Białorusi, określając ją jako złą, w stanie totalnego kryzysu polityczno-gospodarczego, pozbawioną rozwoju. "Prezydent Łukaszenko po 100-u dniach rządów rozchorował się, trwa 'wyscig z cenami', a parlament wyjaśnia, kto więcej ukradł. Pod znakiem zapytania znalazło się samo istnienie narodu i państwa białoruskiego" — stwierdził pisarz.

Większość zebranych pytało gościa o los języka białoruskiego. Jak wiadomo, nie używa go prezydent, ani ministrowie i parlament, również w urzędach wszystko się prowadzi tylko po rosyjsku. Pisarz w odpowiedzi zaznaczył, że problem ten jest rozwiązywany niewłaściwie, nie przewidyując zmian w tej kwestii dopóty, dopóki będą istniały imperialne zapędy Rosji. Uchwalona ustawa o języku państwowym jest demagogiczna i w praktyce skierowana przeciwko językowi białoruskiemu. W ogóle Rada Najwyższa obecnej kadencji śpieszy załatwić dużo spraw na swój sposób.

Nie obeszło się, niestety, ze strony zebranych bez kilku replik o zagrzającej polonizacji, o tysiącach Białorusinów, których unicestwiła AK, o misjonarzach i księżach z Polski. Większość obecnych na sali tego tematu raczej nie poparta, akcentując różnorodne formy współpracy z Polakami, wymieniona została i nasza gazeta, gdzie od niedawna Towarzystwo Kultury Białoruskiej ma jedną stronę tygodniowo w języku ojczystym. Szkoła, że w rozmowie z pisarzem mało uwagi poświęcono literaturze, twórczości gościa. Cóż, dzień dzisiejszy, jak widać, bogatszy jest o inne tematy i na nie skupiona została uwaga zebranych.

Czesława PACZKOWSKA

**Już za 8 lat**

**Będziemy jedli litewski cukier**

W Ministerstwie Rolnictwa omawiano opracowany przez grupę roboczą program zaopatrzenia ludności w cukier.

Kierownik tego programu K. Likas zaznaczył, że do 2002 r. zamierza się zaopatrzyć rynek litewski w cukier. Jeden mieszkaniec naszego kraju w ciągu roku przypuszczalnie zużyje po 37 kg cukru, a więc Litwa potrzebuje około 140 tys. ton.

Ten program różni się od programów opracowanych przez Finów i Amerykanów. Eksperci zagraniczni chcieliby zainwestować 3060 mln USD kapitału zagranicznego w rozwój tej gałęzi przemysłu.

Na Litwie są 4 cukrownie. Tylko jedna — w Kiejdanach — jest nowa, pozostałe trzy zbudowane zostały jeszcze przed drugą wojną światową. Autorzy litewskiego programu chcieliby zreorganizować cukrownie bez pomocy inwestycji zagranicznych.

Zdaniem K. Likasa, Litwa może się sama zaopatrzyć w cukier. Rolnicy mogą wyhodować około 1 mln ton buraków cukrowych pod warunkiem, że zapłaci się im za dostarczone plody. Tymczasem przemysł przetwórczy jest dłużej rolnikom za ubiegły rok 10 mln Lt.

W br. zakupiono około 400 tys. ton buraków cukrowych, ale cukrownie już od kilku tygodni stoją, gdyż nie mogą nabyć paliwa.

W programie jest również mowa o polityce celnej, potrzebie opracowania ustawy o cukrze.

**Medycyna**

**Nowy tryb rejestracji leków**

Na Litwie wprowadzony będzie nowy tryb rejestracji i kontroli paramedykamentów (witamin, preparatów mineralnych, produktów wzbogaconych aminokwasami i dietetycznych, herbat ziołowych i innych naturalnych leków, które można nabyć bez recepty).

W stolicy Węgier, Budapeszcie w dniach 3-4 listopada odbyła się konferencja, na której największe uwagi poświęcono marketingowi leków. Omówiono doświadczenia zgromadzone przez Węgry, Polskę i Czechy w zakresie produkcji i importu paramedykamentów, które można używać tylko w ciągu krótkiego okresu. Różnego rodzaju herbatki ziołowe u nas na razie nie są uznawane za paramedykamenty, podczas gdy zgodnie z wymaganiami Rady Europejskiej powinny być sprzedawane w aptekach bądź w drogeriach, a ich przewoźnik może udzielić fachowej informacji.

**W rejonie solecznickim**

**Naczelnik rejonu zatroskany stanem spółek rolnych**

Kierownicy wielu spółek rolnych rejonu otrzymali dokumenty za podpisem naczelnika rejonu Tadeusza Mickiewicza, w których się mówi, że po przeanalizowaniu sytuacji w rolnictwie zarząd doszedł do wniosku, że w poszczególnych spółkach zasiano za mało, za mało zaorano gleby, zgromadzone pasze, w wyniku czego maleje pogłowie bydła. Z drugiej strony — znacznie wzrosło zadłużenie dla banku, "Sody", za energię elektryczną i telefony. Ludzie po 3-5 miesięcy nie otrzymują płac. W większości spółek brakuje zastawów na pokrycie kredytów.

W związku z powyższym zarząd rejonu proponuje, aby w listopadzie zwołać naradę przedstawicieli zarządów spółek, przedstawicieli wydziału rolnego, banku, omówić sytuację, by później przygotować walne zebrania udziałowców, które zdecydują o losach tych obciążonych spółek. Takie propozycje otrzymało 11 spośród 44 spółek rolnych. Dla "Novokovnisu" i "Barkuškes" zalecono, aby już w tym miesiącu zwołały walne zebrania udziałowców.

Piotr RYNGIEWICZ

**"Kolejki litewskie" informują**

**Zmienia się rozkład jazdy pociągów**

Przedsiębiorstwo państwowe "Litwos geležinkelai" poinformowało, że z powodu wysadzonego mostu i robót przy jego odbudowie zmienia się rozkład jazdy pociągów.

Od 10 listopada pociagi z Wilna do Kowna wyjeżdżają: o 4.09, 7.20 (ekspres), 8.45, 13.50, 15.45, 16.14, 16.36, 18.23, 20.05.

Z Kowna do Wilna: 4.00, 5.26, 6.13 (do Koszedar), 7.10 (ekspres), 8.28, 12.21, 13.52, 16.45, 20.30, 22.00.

Wycofuje się pociagi: Wilno — Śeštokai — z Wilna o 6.56, z Śeštokai — o 11.20.

Wilno Szawile — z Wilna o 11.25; z Szawile pociąg wyrusza o 15.16.

Pociąg Moskwa — Wilno — Kowno pojedzie tylko do Wilna, z Wilna pasażerowie będą mogli wyruszyć dalej o 13.50, z Kowna do Wilna — o 12.21.

Spóźnią się pociagi do Wilna: Ryga-Wilno nr 222 — 7.30; Kłajpeda — Wilno nr 664 — 8.55; Śeštokai — Wilno nr 096 — 23.54.

Pracownicy kolei przepraszają pasażerów za możliwe opóźnienia pociągów. Informują także, że przedłużone są talony abonamentowe do 25 listopada.

Informacji udzieliła się pod numerami: 69-33-36; 69-39-56.

**W MSW**

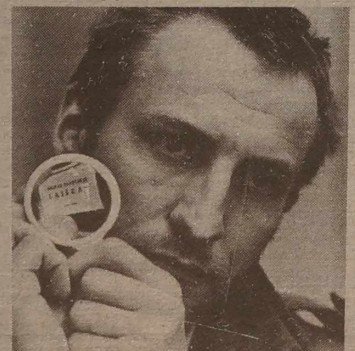
**Wymiana legitymacji służbowych policjantów**

Po pięciu dniach zaczęła obowiązywać nowa legitymacja służbowa funkcjonariuszy systemu spraw wewnętrznych Litwy, podaje ELTA. Nowe legitymacje będą miały znaki wodne i będą odpowiadały światłowym normom jakości.

Służba prasowa MSW poinformowała, że zostanie zmieniony również system ewidencji legitymacji służbowych. Każda zgubiona legitymacja funkcjonariusza policji lub służby wewnętrznej ma być ogłoszona w prasie jako nieważna.

Dotychczas zwalnijający się z systemu spraw wewnętrznych funkcjonariusze nie zwracali legitymacji i nadal nimi się posługiwali. Odnotowano również, że wiele legitymacji służbowych gubi się, że wykorzystywały je osoby, nie pracujące w policji.

W okresie wymiany do 1 lipca 1995 r. będą ważne również stare legitymacje służbowe.



Ostatnio nakładem wydawnictwa "Baltos lankos" ukazała się mini-książeczka wierszy Sigitasa Paruskisa "Listai". Najpiękniej trafiła ona do litewskiej księgi rekordów Guinnessa.

NA ZDJĘCIU: poeta Sigitasis Paruskis z "Listem" w powiększeniu.

Fot. W. Gulewicz (ELTA)

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Barbara ZNAJDZIŁOWSKA



Podwórza wileńskie. Na ulicy Lwowskiej.

Fot. Jan Lewicki

**Ceny na wileńskich bazarach**

Ostatnio na bazarach wileńskich odnotowano pewną tendencję — ceny są czasem wyższe niż w sklepach państwowych. Cóż, sklepy próbują widocznie konkurować. Do 22 listopada będzie zamknięty dział mięsny na bazarze Kalwaryjskim. A teraz — parę słów o cenach na największych targowiskach stolicy.

Na Kalwaryjskiej — litr mleka ko-

sztuje 0,70-0,80 Lt, śmietana 5-6, ziemniaki — 0,70, marchew 1-1,20, buraki 0,70-0,80, pomidory 3-4,50, cukier 2-2,15, jaja 2,20-2,30, owoce 5,10-5,60 Lt.

Na Halli: schab 15-15,60, boczek 8, cielęcina 8-9, baranina 9-10, mleko 1-0,70, śmietana 5-6, ziemniaki 0,50-0,70, marchew 1-1,20, buraki 0,60, pomidory 3-4,50, jaja 2,20, cukier 2-2,20.

**Wypadki i wpadki**

Według informacji MSW RL 9 listopada hr. w kraju odnotowano 202 przestępstwa, w tym było: 7 obrażeń ciała, 24 rabunki, 12 chuliągich wybrków, 93 kradzieże mienia osobistego obywateli, 37 — mienia państwowego, 3 oszustwa, 15 wypadków ruchu drogowego, 10 pożarów. Znaleziono zwłoki 8 denatów, skradziono lub uprowadzono 18 samochodów, znaleziono 7 wcześniej uprowadzonych. Poszukuje się 14 osób, które zaginęły w nie wyjaśnionych okolicznościach. Zatrzymano 32 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

**Przy Uniwersytecie grasują bandyci**

9 listopada około godz. 19.00 w Wilnie, na ul. Universiteto 3, na terenie Uniwersytetu Wileńskiego K. Paltanavičius (inne dane ustala się) dźgnął nożem w rękę J. Palukiewiczą, który po otrzymaniu pomocy lekarskiej, leczy się ambulatornie.

**Rabunki i kradzieże**

\* 8 listopada około godz. 21.00 w Wilnie do mieszkania L. Gordinej przy ul. Antikalnio 85/2 — 36 wdarło się dwóch młodych bandytów, którzy groźmie właściciela mieszkania przedmiotem podobnym do pistoletu, zabrali: 4 Lt, 12 krysztalowych kieliszków, 4 wazy, 6 kufli i karafkę.

\* 8 listopada o godz. 22.30 na ul. Taikos 47 w Wilnie, koło Szk. Śr. nr 54 trzech nastoletków przynęciło balonika gazowego w twarz I. Šveidaitė i odebrało torbę, w której było m.in. 320 litów, 20 dolarów USA i dowód osobisty.

\* 9 listopada w Wilnie na bazarze Garliupai, w przecieciu torby ob. Łotwy Gumbe Rudume skradziono portmonetkę, w której były 43 dolary USA i dokumenty.

**Bomba w Wytkowskach**

9 listopada komisarjati policji rejonu wytkowskiego otrzymał doniesienie z motodesantowego batalionu MOK w Mariampolu, że 7 listopada w Wytkowskach, na ul. Maironisa podczas robót przy wznowionym budynku znaleziono starą bombę lotniczą, którą zabrali saperzy MOK.

**Kolejna pogróżka**

9 listopada o godz. 10.10 i godz. 12.30 do kasjera kantoru wymiany walut w Wilnie przy ul. Wileńskiej 31/1, który się znajduje w sklepie sprzętu medycznego, S. Antanaitisowi zatelefonował nieważny mężczyzna oświadczając, że w ciągu doby zostanie wysadzony odnawiany budynek przy ul. Wileńskiej 31/1. Budynek należy do spółki VAC. Po sprawdzeniu ładunku wybuchowego nie znaleziono.

**Alchemik makowy**

9 listopada w rejonie kowieńskim, w A. Kaniuki funkcjonariusze zatrzymali V. Sakaluskasa (ur. 1958), w którego domu skonfiskowano: 33 kg mielonych główek maku, pryzmaty i naczynia do wytwarzania substancji narkotycznych.

Przygotowała Irena LITWIN

Rosja

Co oznaczają zmiany w rządzie Czernomyrdina?

Prezydent Jelcyń mianował w środę dwóch nowych wicepremierów rządu rosyjskiego — Olega Dawydowa i Aleksieja Bolszakowa.

Dekret prezydenta nie precyzuje zakresu obowiązków nowych zastępców Czernomyrdina. Podczas spotkania z grupą doradców Jelcyń powiedział, że Oleg Dawydow, zajmujący stanowisko ministra współpracy gospodarczej z zagranicą, będzie odpowiadał za problematykę stosunków gospodarczych i finansowych z zagranicą czyli za sprawy, które spoczywały dotychczas w gestii wicepremiera Aleksandra Szochina, odwołanego 6 listopada. Aleksiej Bolszakow, 55-letni dyrektor petersburskiego przedsiębiorstwa "Koleje szybkiego ruchu", przejmie zagadnienia współpracy z WNP.

Były minister finansów, a obecnie szef grupy parlamentarnej Związek Liberalno-Demokratyczny "12 grudnia" Borys Fiodorow uważa, że mianowanie dwóch nowych wicepremierów oznacza koniec reformy gospodarczej w Rosji. Zdaniem Fiodorowa, w składzie rządu przeważają obecnie przedstawiciele aparatu gospodarczego z czasów radzieckich, a radykalni reformatorzy mają w rządzie tylko jednego reprezentanta — pierwszego wicepremiera Anatolija Czubajsa. Borys Fiodorow twierdzi, że jeśli Czubajś opuści zajmowane dotychczas stanowisko przewodniczącego Komitetu ds. Zarządzania Majątkiem Państwowym, to pozostanie "zawieszony w powietrzu" — bez aparatu i bez realnego wpływu na politykę rządu.

Według nieoficjalnych informacji, nowym przewodniczącym Komitetu ds. Zarządzania Majątkiem Państwowym zostanie najprawdopodobniej 40-letni Siergiej Bielajew, dotychczasowy zastępca Anatolija Czubajsa i dyrektor federalnego urzędu ds. bankructw.

W opinii większości moskiewskich gazet, rotacje w składzie rządu nie dają jeszcze podstaw, by mówić o zmianie kierunku polityki gospodarczej. Komentarzy moskiewskiej prasy skłaniają się ku przekonaniu, że Jelcyń stara się lawirować wśród różnych sił politycznych i grup nacisku chcąc po prostu utrzymać się u władzy. Jeden z przedstawicieli opozycji parlamentarnej, przewodniczący Ogólnorosyjskiego Związku Narodowego Siergiej Baburin uważa, że zmiany noszą kosmetyczny charakter, a ich celem jest utrzymanie rządu Czernomyrdina.

Żyrinowski: Żydzi odgrywają negatywną rolę w Rosji

Żydowski biznesmen i dziennikarz odgrywają negatywną rolę w Rosji — oświadczył skrajny nacjonalista Władimir Żyrinowski podczas spotkania z dziennikarzami w nowojorskiej siedzibie ONZ.

Trzeciego dnia swej dwutygodniowej wizyty w USA Żyrinowski powiedział dziennikarzom ze Stowarzyszenia Korespondentów ONZ, że nie jest antysemitą i że to inni stale podnoszą "kwestię żydowską". Jednak zaraz dodał, że Żydzi odgrywają negatywną rolę w dzisiejszej Rosji.

"Niestety większość dziennikarzy, którzy z radością przyjęli to wydarzenie (rozpad ZSRR), jest narodowości żydowskiej" — podkreślił rosyjski nacjonalista. "Oprócz tego większość stanowisk w nowych strukturach handlowych i bankowych zajęły osoby pochodzenia żydowskiego. Dzisiaj większość pieniędzy pochodzi z działalności kryminalnej (...)" — powiedział Żyrinowski.

Jednocześnie podkreślił, że w Rosji panuje jedynie "lekki antysemityzm", a nastroje są głównie antykaukaskie, co związane jest z działalnością dużych kaukaskich gangów.

Stowarzyszenie radzieckich Żydów w Nowym Jorku wydało oświadczenie, w którym opierając się na wypowiedziach tego rosyjskiego nacjonalisty wyraziło obawy, że "gdyby Żyrinowski miał władzę w Rosji, powróciłby kres żydowskiej emigracji, zamknąłby żydowskie szkoły i synagogi (...)".

Zdaniem stowarzyszenia, przywódca Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji nie jest "ani liberałem, ani demokratą. Żyrinowski jest raczej demagogiem, faszystą, który chce cofnąć zegary. (...) Odwrótych żelazną kurtynę i powrócił do represyjnej polityki z przeszłości" — stwierdza się w oświadczeniu.

Konstruktor "kałasznikowów" skończył 75 lat

Jeden z najbardziej znanych na świecie konstruktorów automatycznej broni palnej, Rosjanin Michał Kałasznikow skończył 75 lat.

Szacuje się, że dotychczas wyprodukowano 70 milionów egzemplarzy karabinów Kałasznikowa, a ich liczne odmiany znajdują się na wyposażeniu armii 55 krajów świata.

Po broń tej najczęstszej sięgają też partyzanci i terroryści od Bostonu do Bośni i Botswany.

Za zasługi dla obronności kraju (wówczas ZSRR), Kałasznikow był nagrodzony dwukrotnie orderem Bohatera Pracy Socjalistycznej, a także orderem Lenina.

Obecne władze rosyjskie przyznały jubilatowi nowe rosyjskie odznaczenie — Order Zasługi.

Broń Kałasznikowa podróżuje wszędzie, inaczej sprawa miała się do niedawna z jej konstruktorem, który spędził kilkadziesiąt lat odizolowany w łzasku — "mieście zamkniętym" — jako główny konstruktor w miejscowych zakładach broni.

W ostatnich latach Kałasznikow dostał zezwolenie na podróże, w tym na udział w międzynarodowych wystawach broni i sprzętu wojskowego.

MSW niezadowolone ze swojej pracy

Ani pracownicy rosyjskiego MSW, ani lokalna milicja, nie są zadowolone ze swojej pracy — oświadczył minister spraw wewnętrznych Wiktor Jerin.

"Sytuacja została złażona, wymaga ogromnych wysiłków, by ją znormalizować" — ocenił minister.

Jerin odrzucił zarzuty związane z powołaniem służb specjalnych, tzw. OMON-u, który rzekomo spełnia funkcje pacyfikacyjne. Zdaniem ministra, utworzenie tych służb wymusiło samo życie. Jerin kategorycznie zaprzeczył, jakoby się te wykorzystywały do rozpędzania demonstracji i wieców. "Jeśli jednak demonstracje przekształcają się w masowe zamieszki, to oddziały są obowiązkowo bronię praworządności" — podkreślił rosyjski minister spraw wewnętrznych.

USA

Pejzaż po bitwie

W pierwszych komentarzach po wyborach do amerykańskiego Kongresu przeważa opinia, że zaskakująco wysokie zwycięstwo Partii Republikańskiej jest sygnałem narastania fali konserwatywnych nastrojów w USA, która może m.in. uniemożliwić ponowny wybór Billa Clintona na prezydenta w 1996 roku.

Robiąc dobrą minę do złej gry, przedstawiciele demokratycznej administracji — np. szef kancelarii prezydenta, Leon Panetta — utrzymują wprawdzie, że wyniki wyborów są wyrazem rewolwy Amerykanów przeciwko "wazyngtońskiemu establishmentowi", tj. głównie Kongresowi i pragnienia wymiany jego członków na jakichkolwiek innych. Analiza rezultatów głosowania świadczy jednak o czym innym.

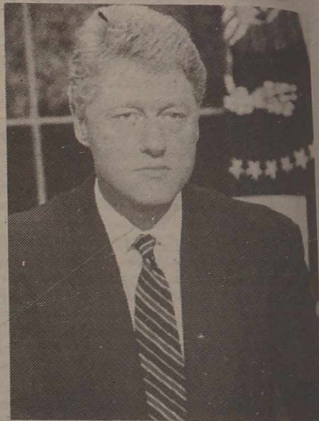
Obserwatorzy zwracają uwagę, że miejsca w Kongresie stracili wyłącznie urzędujący demokraci; republikanie zachowali swoje mandaty i wprowadzili ponad 50 nowych swoich działaczy. Ponadto, większość nowych republikanów senatorów i kongresmenów to politycy wybitnie konserwatywni, nawiązujący w programach do ideologii prezydenta Reagana. Głoszą oni przeważnie redukcję podatków, zmniejszenie programów rządowych — uważanych za marnostrawstwo nie rozwiązujące problemów społecznych (np. biedy w gettach wielkomiejskich) i zaostrzenie walki z przestępczością (czyli surowe kary).

Większość głosi też tradycyjne wartości rodzinne i religijne. Aby uchronić za reformatorów, republikanie postulują poza tym ograniczenie kadencji członków Kongresu i rewizję systemu zasiłków dla biednych i bezrobotnych.

Demokraci, z prezydentem Clintonem na czele, usiłowali przedstawić ten program jako powrót do "reganomi", czyli polityki republikańskiej administracji z lat 80, która przyczyniła się do zwiększenia deficytu budżetowego i powiększenia nierówności społecznych. Jednak masowe poparcie dla kandydatów głoszących konserwatywną filozofię ograniczenia roli rządu federalnego świadczy o tym, że Amerykanie rzeczywiście utracili wiarę w pozytywny sens interwencji państwa w gospodarce i życie społeczne.

Republikanom udało się uczynić z wyborów referendum negatywnie oceniające prawie dwuletnią już prezydenturę Billa Clintona. Z powodzeniem przypomniał wyborcom, że podnoszą w 1993 r. podatki w celu redukcji deficytu budżetowego Clinton przyczynił się do lekkiego obniżenia średnich dochodów realnych — mimo ogólnie wyżsja gospodarki z recesji, wzrostu produktu narodowego brutto i niskiej inflacji.

Udało im się też przedstawić prezydentowi program reformy ubezpieczeń zdrowotnych jako biurokratyczny plan przejęcia ochrony zdrowia przez państwo, uderzający w dodatek obywały po kieszeni. Przylepił mu ponadto etykietkę liberała w sprawach społeczno-obywatel-



Włdy, wykajak mu m.in. poparcie dla zniesienia zakazu służy homoseksualistów w wojsku.

W rezultacie, kampania Clintona na rzecz kandydatów Partii Demokratycznej, prowadzona w ostatnim tygodniu przed wyborami, tylko im zaszkodziła. Niemal wszyscy spośród tych, których poparł na wspólnych wiecach, przegrali w swoich okręgach.

W komentarzach dominują czarne dła Clintona prognozy. Nikt nie wierzy, by republikanie, mimo deklaracji współpracy, nie wykorzystali teraz szansy załamania niemal wszystkich jego najważniejszych inicjatyw, czyli sparaliżowania drugiej części jego kadencji. Doradcy prezydenta opracowują już nową "strategię przetrwania" — kompromis w niektórych sprawach, wykorzystanie weta i dekrétów w innych, nacisk na politykę zagraniczną. Ta ostatnia jednak nigdy nie była najmocniejszą — ani ulubioną — stroną Clintona.

W Waszyngtonie pojawia się coraz częściej opinia, że w wyborach w 1996 roku kilku polityków demokracji może nawet zwrócić się przeciwko Clintonowi i wykorzystując jego słabość zgłosić własną kandydaturę.

NA ZDJĘCIU: wybory przyniosły prezydentowi USA mnóstwo nowych problemów.

Fot. archiwum

Estonia

Na promie "Estonia" przemycono kobalt i osm

Na promie "Estonia", który zatonął w noc z 27 na 28 września w pobliżu Finlandii, przemycono 40 ton kobaltu i 150 kg osm.

Prom, którego katastrofa pociągnęła za sobą śmierć 912 osób, kursował na linii Tallin-Sztockholm od lutego 1993 r. Należał do szwedzko-estońskiego armatora "Estline-Estonia". Od 1 listopada wznowiono połączenie na tej linii, która obecnie obsługuje prom "Wironia", zmmodernizowany ostatnio w stoczni w Finlandii.

Irak

Bagdad uznał Kuwejt w nowych granicach

Parlament Iraku przegłosował w czwartek uznanie Kuwejtu w jego granicach wyznaczonych przez ONZ.

Zgromadzenie Narodowe — czytamy w wydanym oświadczeniu — "ogłasza poparcie dla uznania przez Republikę Iraku suwerenności państwa Kuwejtu i jego terytorialnej integralności oraz niezależności politycznej". Oświadczenie nawiązuje jednocześnie do rezolucji nr 833 uchwalonej w tej sprawie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Bośnia

Eskalacja walk

Sily miejscowych Serbow prowadzaj kontrofensywe przeciwko zdominowanej przez Muzulmanow armii rządowej w północno-zachodniej Bośni, ale znalazly się w obliczu nowych ataków na innych frontach tej bylej republiki jugoslawijskiej.

Czołgi i piechota serbska wyparły w srodę oddziały wojsk rządowych w rejonie połozonym na południowy wschód od muzulmańskiej enklawy Bihać. Przebijajacy w tej okolicy dziennikarze informujaj, że sily Serbow bośniackich wkroczyły do wiosek lezajacych niedaleko miasta Bihać.

Rzecznik ONZ podaj, że samolot Serbow z Chorwacji wzlasczył się w srodę do kontrofensywy Serbow bośniackich w strefie Bihać, wyrzucilujac rakiety na enklawę. Ppk Tim Spicer powiedzial w Sarajewie, że samolot wyrzucil dwie rakiety, znajdujajac się poza obszarem powietrznym Bośni. Radio sarajewskie poinformowalo, że wskutek ataku powietrznego zginelo 10 ludzi. Jedna z rakiet spowodowala serie eksplozji w Bihać, co wskazuje, że celem ataku mógł być sklad amunicji.

Rzecznik ONZ w Zagrzebiu Paul Riskey powiedzial, że samolot wystartowal z lotniska w Udbinie, na zajmowanym przez Serbow terytorium Chorwacji.

Ambasador Bośni w Zagrzebiu Kasim Trnka poinformowal po północy ze srodę na czwartek, że muzulmańskie sily rządowe zestrzelily w enklawie Bihać samolot serbski. Przedstawiciele ONZ podajaj, że rajd samolotu serbskiego był poprzedzony ciężkim ostrzalem artyleryjskim Bihać i pobliskich rejonow. Enklawa Bihać jest ogłoszona przez ONZ

strefaj bezpieczenstwa. Funkcjonariusze ONZ popetpili atak samolotu serbskiego, stwierdzajaj, że naruszono zakaz lotow wojskowych nad Bošnjaj.

Oficierowie sil ONZ informujaj, że Serbowie wykorzystali do srodowego ataku lotniczego samolot typu "Orso" ("Orzeł"). Jest to dwusilnikowy samolot odrzutowy, produkowany niegdys wspólnie przez Jugoslawie i Rumunie. W czasie, kiedy serbscy zolnierze i czołgi przebijajaj się glównaj drogaj łączaj Bosanski Petrovac i Bihać, przedstawiciele wojsk Serbow bośniackich poinformowalo o zdobyciu wioski Racić, 10 kilometrow od Bihać.

Oddziały Serbow bośniackich ostrzelujaj w srodę pozycje armii muzulmańskiej na wschodnim krańcu enklawy Bihać. Radio sarajewskie relacjonowalo, że od południa cały rejon znajdowal w ogniu artyleryjskim.

Jednakże Serbowie znaleźli się w obliczu nowych ataków w pobliżu Sarajewa, w Bośni srodkowej i północnej.

Agencja prasowaj Serbow bośniackich podajaj, że pieću zolnierzy serbskich zginelo i siedmiu zostalo rannych podczas zaciętych walk pod zajmowanym przez Muzulmanow miastem Tuzla.

Przedstawiciele ONZ informujaj, że w wtorek sily muzulmańskie ponęły się do przodu w rejonie połozonym na wschód od Tuzli.

Wszystko wskazuje na to, że Serbowie podjeli kontratace ostrzelujajac z artylerii miejscowosc Kalasewaj. Wedlug radia sarajewskiego, trzy osoby cywilne zginely i kilka zostalo rannych.

# Polska droga ku wolności

Zdaniem historyków, droga Polski do niepodległości w porównaniu z innymi państwami, które wybiły się na niepodległość w wyniku I wojny światowej, była najtrudniejsza. Droga ta wymagała wysiłku zbrojnego, walki z trzema zaborcami na wszystkich granicach.

Polska utraciła niepodległość w wyniku trzech rozbiorów od 1772 r. do 1795 r. Trzech zaborców — Prusy do 1871 r. wspólnie z Niemcami), monarchia habsburska (od 1867 r. występująca jako Austro-Węgry) oraz Rosja — traktowało sprawę polską jako problem wewnętrzny, a nie międzynarodowy. Dławienie zrywów powstańczych na ziemiach polskich (Polacy chwycili za broń w 1794 r. oraz w 1830-1831, 1863-1864 i 1905-1907) leżało w ich wspólnym interesie.

Szansę Polaków na odzyskanie własnego państwa pojawiły się na początku XX wieku, kiedy to narosły konflikty między zaborcami doprowadziły do wybuchu I wojny światowej. W jej wyniku upadła targana konfliktami międzyimperialna (rewolucja i wojna domowa) Rosja, a także Państwa Centralne (Niemcy i uległe rozpadowi Austro-Węgry).

## Polski ruch niepodległościowy przed wybuchem I wojny światowej

Rewolucja w Rosji (1905-1907) była przyczynkiem do podjęcia działań przez Organizację Bojową Polskiej Partii Socjalistycznej przeciwko carskiej administracji.

Józef Piłsudski zamierzał na terenie Galicji zorganizować z resztek dawnej Organizacji Bojowej PPS i przedstawicieli innych partii grupy, które będą początkiem przyszłych polskich sił zbrojnych. Taki początek dał utworzony w 1908 r. Związek Walki Czynnej, z Kazimierzem Sosnowskim na czele. Również w tym roku powstała Armia Polska — późniejsze Polskie Drużyny Strzeleckie. Działały też inne, częściowo paramilitarne organizacje, np. Sokół.

W 1910 r. we Lwowie oficjalnie powołany został (przez ZWC) "Strzelec", a w Krakowie — "Związek Strzelecki". Do 1914 r. powstały też m.in. Drużyny Bartoszewo oraz Drużyny Podhalańskie. W 1912 r. stworzono Polsko Skarb Wojskowy, a także powołano Tymczasową Komisję Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, która m.in. kierowała przygotowaniem wojskowymi.

W sierpniu 1914 r. Piłsudski na czele Drużyn i Związków Strzeleckich ruszył tam antrosyjskie powstanie. Przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych z Galicji powołali do życia Naczelny Komitet Narodowy oraz jego wojsko — utworzone na podstawie batalionów strzeleckich Piłsudskiego Legiony Polskie. Straty Legionów wyniosły w sumie ok. 15 tys. zabitych i rannych, czyli 80 proc. stanu wyjściowego. Odmowa Piłsudskiego przejścia z Legionami pod niemieckie rozkazy doprowadziła w lipcu 1917 r. do "kryzysu przysięgowego".

## Święto Niepodległości

Działania Legionów zaktywizowały Polaków. Utworzona w 1914 r. przez Piłsudskiego na bazie Drużyn i Związków Strzeleckich Królestwa Polskiego tajna Polska Organizacja Wojskowa koncentrowała się początkowo na prowadzeniu działań wojskowych i konspiracyjnych przeciwko Rosji. Po 1917 r., już działając na terenie całego kraju, POW walczyła również z Niemcami. W listopadzie 1918 r. została ona wcielona do Wojska Polskiego.

Utworzona na mocy aktu 5 listopada 1916 r., wydane przez cesarza Niemiec oraz Austro-Węgier, Polska Siła Zbrojna, działała w powiązaniu z będącą namiastką władzy w Królestwie Polskim Radą Regencyjną. Kiedy Rada przekazała 11 listopada 1918 r. władzę wojskową w ręce Piłsudskiego, PSZ weszła w skład dowodzonego przez niego, jako Wódza Naczelnego, Wojska Polskiego.

## I wojna światowa

Wybuch wojny dał początek formowaniu sił polskich w zaborze rosyjskim. We wrześniu 1914 r. sformowały się tzw. drużyny Gorczyńskiego, późniejszy tzw. Legion Puławski. Rozwiązano go w lutym 1915 r. i przemianowano na drużyny polspolitego ruszenia. W tej formie istniały one do powołania Brygady Strzelców Polskich

w październiku 1915 r. (wcielona później do I Korpusu WP).

Lutowa rewolucja w 1917 r. oraz deklaracja Tymczasowego Rządu Rosyjskiego z marca 1917 r. w sprawie polskiej spowodowały, że służący w armii rosyjskiej Polacy zaczęli tworzyć własne, narodowe oddziały. Powstały wówczas m.in. trzy korpusy wojsk polskich w Rosji.

Polskie oddziały zbrojne istniały również m.in. na Bałkanach (Legion Polski w Sarajewie) i w Chinach.

## Wojsko Polskie na Zachodzie

Wybuch wojny światowej to również początek formowania polskich jednostek wojskowych na Zachodzie. W sierpniu 1914 r. we Francji powstała kompania polska w 1 pułku piechoty Legii Cudzoziemskiej, tzw. Oddział Bajofczyków. Armia Polska we Francji powstała 4 czerwca 1917 r. Do kwietnia 1919 r. w jej szeregach stanęło ponad 80 tys. żołnierzy i oficerów. Formacja ta, zwana Armią Hallera, w 1919 r. wróciła do Polski, wchodząc w skład Wojska Polskiego.

Przypuszcza się, że w armiach zaborczych w okresie wojny służyło ponad 3 mln Polaków.

## Polska-Rosja

### Kaszew: wizyta Czernomyrdina będzie znowu aktualna

W Legnicy ambasador Federacji Rosyjskiej w Polsce Jurij Kaszew powiedział, że — w związku z — odłożoną przez stronę rosyjską z powodu "niesprzyjającej atmosfery" wizyta premiera Wiktora Czernomyrdina w Polsce będzie znowu aktualna już w niedalekiej przyszłości.

"Po incydencie z turystami rosyjskimi na dworcu w Warszawie sytuacja się już uspokoiła i napięcie opadło. Eksperti rosyjscy nadal pracują w Warszawie nad dokumentami porozumień. Obecnie trzeba już tylko troszeczkę poczekać na starannie przygotowaną przez stronę rosyjską wizytę w Polsce premiera Federacji Rosyjskiej" — stwierdził Kaszew.

Ambasador pozytywnie ocenił intensywny w br. rozwój polsko-rosyjskiej współpracy gospodarczej. "Rosja jako partner Polski w handlu zagranicznym znajduje się obecnie na 2-3 miejscu; dla Rosji Polska jest na 7 miejscu. Nie jest więc źle, chociaż mogłoby być jeszcze lepiej. Oczekujemy, że w br. obroty polsko-ro-

syjskie przekroczą 3 mld dolarów" — powiedział Kaszew.

Ambasador wysoko ocenił inicjatywy regionalne w rozwijaniu współpracy gospodarczej między Rosją i Polską. Ich dobrym przykładem są ostatnie ożywione partnerskie kontakty między gospodarzami Legnicy i miasta Penzy.

Odpowiadając na pytanie dotyczące przyszłości systemu bezpieczeństwa w Europie, Kaszew wyraził pogląd, że Rosja oczekuje dziś na transformację wojskowego układu NATO. NATO winno przekształcić się w blok polityczny państw Europy, którego celem wiana być — zdaniem ambasadora — ich dobra współpraca np. gospodarza i ekologiczna. "Po takiej transformacji układu NATO w Europie, także Rosja będzie zainteresowana współpracą z nim. Rosja jest mocarstwem atomowym, zajmuje połowę kontynentu europejskiego i nie sposób rozważać problemów bezpieczeństwa europejskiego bez udziału Rosji" — podkreślił Kaszew.

## Polityka

### Koalicja się nie rozsypie

Szef URM Michał Strąk podczas spotkania z dziennikarzami w Lublinie wyraził przekonanie, że koalicja PSL z SLD zostanie utrzymana. "Koalicja grzmi jak wulkan, ale się nie rozsypie" — stwierdził.

"Odwolanie pos. Pęka tworzy nową sytuację, która powinna być na nowo przemyślana przez SLD i PSL łącznie, a także przez sam PSL. We wtorek Aleksander Kwaśniewski sformułował bardzo interesujące kryterium oceny pos. Pęka, że jego działalność nie jest zgodna z linią rządu. Myślę, że warto przyrzec się innym komisjom, temu czy działalność ich szefów jest zgodna z linią rządu. Trzeba też poddać analizie relacje w trójce PSL — Unia Wolności — PSL. Mielismy w ostatnim okresie wiele osiągnięć w zakresie budowania siły Unii Wolności przez SLD; być może w PSL zastanowimy się, czy nie mamy jakichś własnych pomysłów na podobny temat" — powiedział Strąk.

Zdaniem szefa URM, "SLD niezbyt precyzyjnie przeanalizował wszystkie aspekty decyzji o odwołaniu pos. Pęka." "Ten układ, który funkcjonował do wczoraj, gdy w obrębie koalicji zamykały się ekstremalne stanowiska w sprawie prywatyzacji — był pozytywny. Dla PSL głównym kryterium oceny procesów prywatyzacyjnych są dochody budżetu państwa. I Pęk z

### Wałęsa bez prawicy nie ma szans w wyborach

Zdaniem członka ZChN i szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego Henryka Goryszewskiego, ani Lech Wałęsa bez poparcia prawicy, ani jakikolwiek samodzielny kandydat prawicy, nie mają szans w wyborach prezydenckich. Opinię taką wypowiedział podczas spotkania z dziennikarzami w Białymstoku.

"Solidarnością", powołutku narasta zrozumienie tego, że gwarancja przemian ustrojowych w Polsce (albo — mówiąc mocniej — postawienie tamy rekonwizencji Polski) wymaga udziałem poparcia prezydentowi Wałęsie, nawet jeżeli się go niezbąd darzyć sympatią" — powiedział Goryszewski. Dodał, że "racjonalizm polityczny wymaga rachunku sił i środków".

"Działalność min. Krawczarka jest postrzegana przez ludzi zdecydowanie lepiej niż m.in. Lewandowski i duża była w tym rola pos. Pęka, który był najbardziej ostrzy w krytyce" — dodał Strąk.

## Rocznice

### Apel kombatantów

Z apelem do władz państwowych i organizacji kombatanckich o powołanie Komitetu Organizacyjnego Obchodów 75 rocznicy Bitwy Warszawskiej i 50 rocznicy zakończenia II wojny światowej oraz o objęcie przez prezydenta Lecha Wałęsę honorowego patronatu nad tymi uroczystościami, wystąpiła na swoim posiedzeniu w Warszawie Rada Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Rada, jak powiedział jej wiceprzewodniczący płk. Aleksander Tyszkiewicz, zwróciła się do całego społeczeństwa o uporzadkowanie i objęcie stałą opieką miejsc spoczynku poległych i pomordowanych w czasie walk o suwerenność i niepodległość ojczyzny. Wystosowała również apel do wszystkich środowisk kombatanckich o czynne wsparcie akcji niesienia pomocy polskim dzieciom w Kazachstanie, współorganizowanej przez Urząd ds. Kombatantów.

Tyszkiewicz, który jest przewodniczącym Świątowego Związku Żołnierzy AK, przypomniał, iż Rada — powołana przed ponad rokiem przez Zebra Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych — jest społecznym ciałem doradczym i opiniotwórczym reprezentującym 12 największych stowarzyszeń i organizacji kombatanckich i osób represjonowanych.

Jak się przewiduje, w każdym województwie mają powstać ich odpowiedniki stanowiące forum wymiany poglądów i podnoszenia wspólnych dla całego środowiska kombatanckich spraw. Miałyby to szczególne znaczenie w przypadku przejścia przez Urząd ds. Kombatantów pełnej opieki społecznej nad tym środowiskiem.

## Napady

### Akt oskarżenia przeciwko "granicznym" bandytom

Prokurator Rejonowy w Ślubicach skierował do Sądu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. akt oskarżenia przeciwko dwóm obywatelom Ukrainy — Pawłowi R. i Siergiejowi G., którzy w pobliżu przejścia granicznego w Świecku w lipcu br. zastraszali litewskiego turystę i zrabowali mu opła asocję.

Jak poinformował Marek Kokowski, prokurator rejonowy w Ślubicach, rosyjskojęzyczny przestępca powinien poważnie zagrożenie w rejonie nadgranicznym woj. gorzowskiego. Na ogólną liczbę 180 zastosowanych w tym roku aresztów 79 dotyczy obywateli b. ZSRR. W 37 przypadkach ludzi były aresztowano w związku z podejrzaniem o dokonanie rozbójów i wymuszeń rozbójczych. Znaczną ich część stanowiły napady z bronią w ręku w okolicach tras tranzytowych na innych turystów ze Wschodu połączone z wymuszeniem okupu "za przejazd", rabunkiem samochodów i ciężkim pobiciem ofiar. Najczęściej poszkodowanymi byli mieszkańcy Litwy, Estonii, zaś sprawcami napadów Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini.

## Antyfaszyzm

### Demonstranci bili szyby

Pokojowa i legalna demonstracja przeciwników faszyzmu w 56. rocznicę Nocy Kryształowej przetrwała się w zamykane na Nowym Świecie w Warszawie. Zdaniem policji, demonstrantów było ok. 300. Wybili szyby w siedzibie organizacji Janusza Bryczkowskiego — Polskiego Frontu Narodowego. Policja zatrzymała kilkanaście osób. Demonstracja trwała ok. 2,5 godz.

Marsz zorganizowały 3 młodzieżowe organizacje anarzystyczne: Młodzież Przeciw Rasizmowi w Europie, AntyNazi Front i Radykalna Akcja Antyfaszystowska.

56 lat temu rozpoczęła się zagłada niemieckich i austriackich Żydów. Podczas "Kryształowej Nocy" zamordowano kilkadziesiąt osób, a dziesiątki tysięcy aresztowano. Tegoroczna Akcja jest początkiem kampanii na rzecz wprowadzenia ustawy antyfaszystowskiej.

# Dzisiaj — Święto Niepodległości Polski

(Dokończenie ze str. 1)

dykusja jest rzeczą bardzo ważną i czasem niedoceniana, bo w naszym wypadku ta dyskusja dużo zrobia.

— **Miała wpływ na treść czy na przebieg negocjacji?**

— Na treść bezspornie nie, ale na przebieg negocjacji również nie bezspornie, ale na wyjaśnienie pewnych stanowisk i na zbliżenie do tego ideału, jakim będzie pełne porozumienie polsko-litewskie (wierzę, że takie kiedyś nastąpi) nie formalne, prawne czy polityczne, ale pojednanie między narodami, społeczeństwami. Myślę, że to wszystko, co się działo wokół negocjowanego traktatu, w jakim sposób przenikało do świadomości społecznej — tak w Polsce, jak i na Litwie. Przecież pamiętam te swoje pierwsze spotkania z politykami litewskimi. Gdy tu przyjechałem, zupełnie inna orientacja polityczna sprawowała rządzą na Litwie. Gdy mówiłem wówczas, że historię trzeba zostawić historiom, że musimy sobie wzajemnie dać prawo do własnej interpretacji historii, było to traktowane jako coś bardzo obraźliwego. Chcieli mieć nawet niektórzy wyrazić Litwy, bo przedstawiłem polski punkt widzenia. A przecież jest to dziś wyraźnie zapisane w traktacie. Nie wszedła do niego materia historyczna i zapisałem w preambule, że bierzemy pod uwagę możliwość odmiennego traktowania historii przez obydwie narody. Coś się przełamało w historii i gdyby traktat tej treści wynegocjowano dwa lata temu, to trudno przewidzieć, jakie by to wywołało protesty. Nie doszoby pewnie do podpisania ani ratyfikacji. A w tej chwili doszło i to przy akceptacji społecznej. I teraz pozostała już tylko techniczna część — Pan Prezydent upoważniony przez Sejm i Senat ratyfikuje traktat.

— **Kiedys powiedział Pan coś, co brzmiało, mniej więcej, następująco: "Płocąwka w Wilnie nie jest moim najważniejszym w Europie Wschodniej, ale jest jedną z najtrudniejszych". Czy może Pan to skomentować?**

— Z punktu widzenia polityki polskiej i z punktu widzenia prawa międzynarodowego wszystkie podmioty tego prawa są równie ważne. Każde państwo ma taki sam jeden głos w ONZ, bez względu na to, czy ma 50 mln mieszkańców, czy 2 mln. Podobnie jest we wszystkich organizacjach międzynarodowych, więc pod względem płocąwki w Wilnie jest taka sama jak płocąwka w Waszyngtonie, bo takim samym podmiotem prawa międzynarodowego są i Stany Zjednoczone, i Litwa. Z tym, że rzeczą oczywistą jest, iż każde państwo ma pewne (z uwagi na swój interes, najważniejszy go strategicznie) płocąwki, które są najważniejsze i te, które są mniej ważne. Wiadomo, że najważniejsze są płocąwki w stolicach supermocarstw. I to nie jest nic, co można by potraktować jako obraźliwe, czy przyczynę do lekceważenia. Nie, dla nas wszystkie państwa, z którymi utrzymujemy stosunki, są równie ważne i we wszystkich chcemy żyć w przyjaźni. Natomiast uważam, że być może, łatwiej jest być polskim ambasadorem w stolicy jakiegos supermocarstwa niż na Litwie. Składają się na to z jednej strony te niezwykle zwikłane stosunki polsko-litewskie, które trzeba dopiero jakoś rozwiązać, pomóc w ich rozwikłaniu. Ambasador Polski w Stanach Zjednoczonych nie ma takich problemów. Ma inne, ale takich, jak ten, akurat nie ma. Problemem rzeczywistym jest trudny, komplikującym jest też tu...

— **...polska mniejszość na Litwie.**

— Pan to powiedział, nie ja.

— **Chodzi mi o to, że dzięki mam Pan często trafia między młot a kowadło. Np. Pana stanowisko wymaga jednej decyzji, a polska mniejszość spodziewa się po Panu wręcz przeciwnie.**

— Ja tego tak nie odbieram. Ja do służby dyplomatycznej poszedłem, bo chciałem i chciałem przyjąć właśnie tu. Taka jest prawda. Zostałem w Polsce "wycofany" do polityki i uniwersytetu. Po 89 roku zabrakło elit politycznych i zaczęto te braki kadrowe zastępować: sięgnięto po dziennikarzy, naukowców. Na tej zasadzie ja zostałem wiceministrem spraw wewnętrznych w Polsce w okresie, w którym dokonywało się wprowadzanie nowych ustaw w policji, rozwiązywanie służby bezpieczeństwa i jej weryfikacja, przekształcanie milicji w policję. Ja w tym okresie byłem odpowiedzialny za weryfikację, za policję...

— **Dość nieważna rola...**

— Dlatego nie mnie już nie jest w stanie zaskoczyć, zadziwić. Ale chciałem być ambasadorem właśnie w Wilnie, zgodziłem się, gdy mi to zaproponowano. Co więcej, po powrocie z Wilna ja już na pewno dyplomata nie będę, bo nie jestem przecież dyplomata zawodowym. Wiem, że mam pewną rolę do spełnienia i staram się ją odegrać pozostając w zgodzie z własnym sumieniem i zdrowym rozsądkiem. Nie, nie czuję się między młotem i kowadłem.

— **Mówiąc o młocie i kowadłem mam na myśli to, że ta nasza polska mniejszość często oczekuje**

od Pana podporządkowania się naszym wymaganiom lub wręcz kaprysom. Litewska zaś strona traktuje z niejaką rezerwą ambasadora państwa, z którym Litwę łączy tak skomplikowana przeszłość i chętnie posądzają Pana o stronniczość lub mieszanie się nie do swoich spraw.

— Nie jestem tu soltysem wybranym przez polską gminę, tylko ambasadorem Państwa Polskiego i jego interesy tu reprezentuję. Trzeba o tym pamiętać. Uważam natomiast, że interes Państwa Polskiego jest generalnie zgodny z interesem polskiej mniejszości narodowej na Litwie. Ale nie zawsze jest to przekonanie społeczności polskiej... Może nie mówimy większą o społeczności polskiej, bo według danych litewskich, a nie mam podstaw ich kwestionować, liczy ona 268 tysięcy osób. A w tych wszystkich sporach, polemikach, atakach mamy do czynienia z kilkoma działaczami. I tutaj powiem rzecz szalenie niepopularną wśród tych kilku osób. Ich interes jest, w moim przekonaniu, często rozbieżny z interesem społeczności polskiej. Niektórzy liderzy zarzucają Państwu Polskiemu, kolejnym ministrom spraw zagranicznych i mnie również (w formie mniej lub

— Myślę, że jest to głoszone przez kilka osób, ale z dużą demagogiczną wprawą. Społeczność polska jest tu bardzo rozwarstwiona, także pod względem ekonomicznym — są przecież miliony Polacy i nędzarze Polacy. Prawdą jest, że ta społeczność ma pewien nieprawidłowy kształt, jeżeli chodzi o strukturę społeczną. To jest związane, jak wiadomo, z wydarzeniami wojny, wywołanymi z jednej strony, repatriacją z drugiej strony. To spowodowało to, że po prostu brakuje inteligencji polskiej. I tu się trzeba zastanowić, co zrobić, żeby odbudować polską inteligencję, żeby ta społeczność miała prawidłową strukturę społeczną, gdzie jest i inteligencja, i klasy średnie, i klasy niskie również.

— **Ale czy ten proces odbudowywania inteligencji polskiej w litewskim środowisku nie spowoduje jednocześnie wynarodowienia się tej inteligencji, np. podczas studiów w litewskich uczelniach.**

— Jestem przekonany, że polskostwo tu może przetrwać na podstawie kultury i świadomego wyboru kultury, nie na zasadzie skupisk, wspólnoty terytorialnej, "bo w tym kolchozie to Polacy, a w tamtych nie". To będzie złwarte mieszanin. Zrozumiałe jest, że to zwarto zamieszkiwanie

## "COŚ SIĘ PRZEŁAMAŁO W HISTORII"

bardziej kulturalnej), że nie troszczymy się o mniejszość polską, że za mało uwagi jej poświęcamy. To jest, najogólniej rzecz biorąc, nieprawda. Nasza polityka wschodnia jest określona i to nie przez jakieś tajne dyrektywy, tylko przez dokumenty publiczne. I jeśli chodzi o mniejszość za wschodnią granicą — na Litwie, Białorusi czy Ukrainie — chcemy, żeby cieszyła się ona takimi samymi prawami, jakimi się cieszą mniejszości narodowe w cywilizowanych państwach Europy Zachodniej, żeby miała zapewnione te prawa, które gwarantują standardy europejskie. One zostały opisane i skonkretyzowane w traktacie. I tych praw będziemy bronić na arenie międzynarodowej i w stosunkach dwustronnych.

Natomiast, to też jest wyraźnie powiedziane, wszystkie dążenia społeczności, które się w tych standardach nie mieszczą, nie uzyskają nie tylko naszego poparcia, ale nawet naszej życzliwości. To znaczy — uważamy, że społeczność polska powinna mieć prawo do nieskrapowanego rozwoju kulturalnego, prawo do zachowania tożsamości narodowej, prawo do własnego języka, prawo do korzystania z dorobku polskiej kultury i tradycji. Natomiast jesteśmy zdecydowanie przeciwko zamknięciu się tej społeczności do getta, tworzeniu politycznej autonomii terytorialnej. To jest zarzewie konfliktów narodowościowych, które w tej części Europy są szalenie niebezpieczne i tego typu działania zawsze będą się stykać z naszym sprzeciwem. To jest niekiermy działaczom nie podobno. Uważamy, że krzywdą dla społeczności polskiej byłoby zamknięcie jej do rezerwuatu, którym się będą wznuszać wycieczki starych wilińników. Jesteście obywatelami Państwa Litewskiego, tutaj żyćcie i musicie się z tym społeczeństwem integrować w przyszłości obywatelskiej. Tak się zachowuje każda mniejszość w Europie Zachodniej i to jest jedyna droga do obywatelskiej i ludzkiego szczęścia. Natomiast odgradzanie się od społeczeństwa litewskiego będzie prowadziło do skleroty Waszej społeczności.

— **Czy uważa Pan, że tendencja do separacji rzeczywiste istnieje w społeczności polskiej na Litwie? Wydać mi się, że to po prostu stara metka autonomistów, która przyklejono nam przed kilku laty i której nie możemy się pozbyć.**

— **...będzie się rozrzedzać w sposób naturalny. Ktoś, kto pochodzi ze wsi, skończy studia i dostanie pracę w mieście, do tego dodają mieszane małżeństwa... Przecież ten proces trwa i nie można go zatrzymać. A niech jeszcze dojdzie do uprzemysłowienia Wileńszczyzny, a wierzę, że dojdzie. Z tym procesem również będzie się łączył napływ ludzi innych narodowości. Więc polskostwo, jeżeli się utrzyma, utrzyma się na warstwach kulturalnych, inteligentnych i z nich promieniować będzie na innych ludzi. Dlatego inwestycja w polską szkołę i polską kulturę jest tu inwestycją w polskostwo. A polskostwo będzie sprawą wyboru, nie sprawą zaniechania na zasadzie, że ktoś jest Polakiem, bo się nie nauczył innego języka.**

— **Swoją inteligencję chcemy jednak tworzyć na osobno — od polskiego środowiska począwszy i kończąc na polskim uniwersytecie.**

— Myślę, że to nie jest takie powszechne. Nie wiem, czy ktoś robił tu plebiscyt wśród Polaków, jaki procent polskiej inteligencji na Litwie chce tworzyć własny uniwersytet? Chociaż prawnie możliwość utworzenia prywatnej szkoły wyższej jest zagwarantowana w traktacie. Sprawą wyboru społeczności jest, czy zechce z tej drogi skorzystać.

— **Porozumiewajmy o obecności Ambasady RP w życiu mniejszości polskiej na Litwie. Często Wam się wydaje zarzeka, że za bardzo ingerujemy w nasze życie wewnętrzne, że demonstracyjnie zjawiamy się na polskich imprezach, by odebrać naszym działaczom rolę pierwszych skrzypiec, że np. złożyłście gdzieś kwiaty przed panem prezesem X lub ufundowaliście tablicę pamiątkową, którą chciał ufundować przewodniczący Y. Czy nie wygodniej byłoby stać na uboczu i tylko obserwować, co się w tym naszym światku dzieje? Podejrzewa się, na przykład Pana o to, że to właśnie Pan stoi za "Słowem Wileńskim", a to w pewnych kręgach nie przysporzy Panu sympatii...**

— **Za "Słowem Wileńskim" stoi Paryż, ale ja jestem tylko z Krakowa. Zresztą o tematu, co za czyni, są tu specjaliści i do nich odesłałbym zainteresowanych.**

— **Na pewno nie chodzimy na imprezy, na które nie jesteśmy zapraszeni. Jeżeli zaś my organizujemy jakieś imprezy, to ich frekwencja jest pewnym plebiscytem. Zorganizowaliśmy to tak dawno**

Dni Prasy Polskiej, bo wydawało nam się, że jest to impreza ze wszech miar potrzebna. W samym centrum starego Wilna przez dwa dni można było dostać polską prasę, grała polska orkiestra i Kapeła Wileńska. Miało to służyć propozycjom kół polskim na Litwie. Ale reakcja niektórych na tę imprezę była taka, jak reakcja gdańsk, kto ma stragan i nagłe się dowiaduje, że obok budują dom towarowy.

— **Od Ambasady żądamy też częściej, by się wyraźnie opowiadała za działaczem X czy działaczem Y. Ambasadę posądzają się o stronniczość, o posiadanie pupilków.**

— **To jest generalnie nieporozumienie. Nie jesteśmy za panem X czy panem Y. Jesteśmy za każdym sensownym programem. Jeżeli ktoś popierał coś sensownego zrobić dla polskiej społeczności i poprosi nas o pomoc, na pewno nie odmówimy, nie pytając, skąd przychodzi i czym jest stronikiem. Proszę wymienić jeden przykład, gdy ktoś miał sensowną propozycję, a myśmy go nie poparli. Natomiast, rzeczywistie, nie poparliśmy wielu absurdalnych pomysłów, np. domo zdrowotny w lesie w Bujwidach, który byłby jedynie miejscem utopienia setek tysięcy dolarów. I ci działacze, którzy najgłośniej krzyczą i agitują przeciwko nam, jeżeli przyjdą z jakimś sensownym programem, na pewno znajdą u nas pomoc.**

— **A na zarzuty, że za mało zajmujemy się polską społecznością, mam argument, że najdłuższe negocjowano w traktacie artykuły dotyczące mniejszości polskiej na Litwie. Jakbym zmuszał liczbę moich interwencji u władz litewskich, to zdecydowana ich większość dotyczyła również mniejszości. Od pierwszej interwencji, gdzie sprzed dwóch lat, kiedy interweniowałem w sprawie rejestracji statutu ZPL, poprzez interwencje w sprawie interakcji dla mas mediów używając nazw miejscowości w wersji obcej językowi polskiemu, aż do ostatnio wymalęj sprawy druku podręczników dla szkół polskich. Większość ambasad na świecie nie ma takich problemów.**

— **Dodałabym do tego sprawę Teleskopu Polskiej, przedstawiłaby Ambasady byłby obecni polscy wszystkich negocjacji ze stroną litewską...**

— **Bo uważamy, że dostęp do polskiej Telewizji jest bardzo istotny z punktu widzenia utrzymania na polskiej tożsamości narodowej. I o telewizję będziemy się zawsze "bić" tak samo, jak o gazetę codzienną.**

— **Na zakończenie coś, co dotyczy konkretnie Pana. Sądzę, że nie tak zwno wielu naszych czytelników wie, że jest Pan autorem kilku fascynujących książek dotyczących zagadek historycznych. Niech Pan trochę opowie o swojej twórczości.**

— **Moją specjalnością jest kryminalistyka i kryminologia, może szerzej — nauki policyjne. Nie jestem historykiem i historię nie zajmowalem się profesjonalnie. "Jeremi Wiśniowiecki" to książka, która powstała w stanie wojennym. Przed stanem wojennym prowadziłem badania kryminalistyczne domniemyanych szczyłków Jeremiego Wiśniowieckiego na Świętym Krzyżu, zbierałem przy tym ogromny materiał historyczny, który później postanowiłem wykorzystać. W stanie wojennym był taki okres, kiedy nie bardzo miałem możliwość do uprawiania własnej dyscypliny. Wówczas był taki mój termin "emigracja wewnętrzna", ludzie emigrowali wewnątrz. Ja również postanowiłem "wymigrować", ale nie wewnętrznie, tylko w wiek XVII. Wówczas powstała książka "Jeremi Wiśniowiecki" i to był debiut w dziedzinie innej niż kryminalistyka. Później napisałem, niejako z rozpedu, dwie następne książki: "Stulecie polskich detektywów" i "Detektywi na tropach zagadek historii". To są książki "do czytania". W sumie jestem autorem kilkunastu książek, ale są to w większości książki profesjonalne, mało interesujące dla szerokiego grona odbiorców, przeznaczane są dla specjalistów.**

— **Polcaam naszym Czytelnikom te książki "do czytania", a Panu dziękuję za wywiad i życzy wszystkim najlepszego z okazji Świąt Odzyskania Niepodległości Polski.**

Rozmawiała  
Lucyna DOWDO



## Wileńskie Spotkania Teatralne Sceny Polskiej

W dniach 16-20 listopada, w Wilnie, w gmachu Rosyjskiego Teatru Dramatycznego odbędzie się Spotkania Teatralne Sceny Polskiej. Dziś podamy ewentualny program tych Spotkań (organizatorzy zastrzegają prawo do niewielkich zmian w programie, o czym będziemy Państwo informować w następnych numerach "K. W.").

- 16 listopada — środa
- 19.00 — spektakl Agencji Artystycznej Cezary Morawski (Warszawa). A. Ścibor-Ryński "Bliski nieznajomy".
- 17 listopada — czwartek
- 19.00 — spektakl Teatru El-Jot (Kraków). "de Maria nunquam satis", reż. M. J. Leśniak-Jankowska.

- 18 listopada — piątek
  - 19.00 — spektakl Teatru Polskiego (Lwów). "Randka z Hemarem", reż. Z. Chranowski.
  - 19 listopada — sobota
  - 17.00 — spektakl Polskiego Instytutu Teatralnego w USA (Nowy Jork). K. Braun "Helena", reż. i wykonanie Nina Polan.
  - 20 listopada — niedziela
  - 12.00 — spektakl Wileńskiego Polskiego Zespołu Teatralnego "przy kolejarzach". A. Fredro "Pan Jowialski", reż. A. Banikiewicz.
  - 17.00 — spektakl Polskiego Studia Teatralnego (Polskiego Zespołu Teatralnego "przy medykach") (Wilno). Catherine Hayes "Uarczki", reż. L. Klejz.
- Bardziej szczegółowe informacje o teatrach i spektaklach "K. W." będzie podawał codziennie, począwszy od wtorku, 15 listopada br.

24/

Echo publikacji

Artykuł "Dwie teorie o Polakach litewskich" opublikany w roku 1933 przez Michała Romera w czasopiśmie "Kuriera" (K.W.) 18 i 19 października 1933 r. Redakcja naszego jedynego dziennika należąca do słowa uznania za to, iż nadal, tak jak przed laty "Czerwony Sztandar", pełni funkcję podręcznika historii, natomiast Panu Ryszardowi Mackiewiczowi za przechowanie materiałów dotyczących naszych dziejów.

Nadmienić wszakże należy, że wyżej wymieniony tekst M. Romera został opublikowany w numerze 106 "Zeszytów Historycznych" (Paryż 1983). Redakcja "Z.H." nie wymienia źródeł, a jedynie się odwołuje do dokonanej publikacji, a jedynie w przypisku stwierdza, że artykuł ten był zamieszczony w "Istbach" za 1933 rok, nie wskazując

ściślejszych danych bibliograficznych. W celu ich ustalenia autor niniejszych słów sięgnął po rocznik tego czasopisma, lecz bez skutku. Artykuł M. Romera nie było, bo być nie mogło. Szanownemu Panu Ryszardowi Mackiewiczowi należą się więc słowa uznania nie tylko za przechowanie tekstu, ale też za pamięć o perypetiach z tym tekstem związanych.

Skomplikowane dzieje społeczności polskiej Kowieńszczyzny czekają na swego badacza. Ich wszechstronne zgłębienie byłoby politycznie dla lepszego zrozumienia dnia dzisiejszego Polaków na Litwie. W tym miejscu chciałbym sprostować pewną nieścisłość, którą dostrzegłem w artykule szanownego Autora, a mianowicie: Eugeniusz Romer a nie Michał Romer był przywódcą "Zubrów" i społeczności polskiej na Litwie w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

nastąpiło przejście od świadomości charakterystycznej dla myślenia typu "gente Lithuanus, natione Polonus" do odbierania siebie w kategoriach — Polaka — katolika i Polaka — narodowca. Między tymi dwiema skrajnymi formami dostrzec można całą gamę postaw pośrednich, oznaczających zróżnicowanie szlachty litewskiej w kwestii narodowej.

Złożoność dokonywanego się procesu przelamywania się postaw narodowościowych na ziemiach litewsko-białoruskich obrazuje z czterech dziesiątków tomów składający się, a obejmujący lata 1911-1945 "Dziennik" Michała Romera. Autor "Dziennika" — publicysta, wybitny prawnik i polityk polsko-litewski, był postacią kontrowersyjną, nie



Białej Rusi — to "Rusini" a nie "Polacy, w ten sposób łącząc tradycynie narodowości z pochodzeniem i przynależnością krajową, nie zaś z kulturą i językiem. Te wywody babki mocno zapadły w serce wnuka. Po wielu latach zanotuje: "W mojej świadomości dziecinnej nie było żadnej przeciwstawności między tym, co polskie i tym, co litewskie; to się zlewało w jakąś jedność i zdawało mi się, że to z gruntu to samo, jakby dwie strony jednego medalu. Lud białoruski, jak litewski, nie uważałem za coś dla mnie obcego; uważałem wszystkie kraje, Litwinów u nas, Białorusinów na wschodzie Litwy historycznej, Polaków po dwóch krajach i miastach — za jedną całość krajową, jeno różnojęzyczną". Tak głęboko zakorzeniona

NA ZDJĘCIU: "Buda Romerowska" w Wilnie przy ul. Baksty 6, pamiętająca przedstawicieli rodu Romerów.  
 For. Marian Paluszkievicz

Badania te zaowocowały ukazaniem się w 1908 r. obszernego studium pt. "Litwa", które i dziś ma walory poznawcze.

Po powrocie do Wilna Michał Romer rozpoczął ożywioną działalność społeczną i polityczną, dążąc, wraz z innymi demokratami — Polakami, do nawiązania kontaktu z demokracją litewską. Na łamach prasy wileńskiej propagował koncepcję krajową i starał się łagodzić rozstrajający się spór polsko-litewski.

Wybuch wojny światowej powiatał z entuzjazmem uznając, że przyniesie ona wyzwolenie ziem byłej Rzeczypospolitej. Natychmiast wstąpił do powstałej na terenie Litwa organizacji niepodległościowej, a w 1915 r. przekradł się przez linię frontu do Legionów i jako 35-letni szeregowiec wziął udział w kampanii jesiennej. Jednocześnie rozwijał działalność polityczną na rzecz łączności prasy polskiej z Litwą. Wyrazem własnym swym poglądom dał w "Memoriale" skierowanym do Naczelnego Komitetu Narodowego, w którym zalecał uznanie i proklamowanie WKŁ jako historycznej formacji państwowej. Idąc federacji polsko-litewskiej Józefa Piłsudskiego akceptował, chociaż z pewnym zastrzeżeniem. Droga do federacji — zdaniem M. Romera — ma prowadzić przez bezwarunkowe uznanie państwowości litewskiej ze strony Polski, zaś zbliżenie litewsko-polskie będzie nieuniknione wobec tradycyjnego zagrożenia rosyjsko-niemieckiego.

Zajęcie Litwa przez gen. Żeligowskiego oraz inkorporację tzw. Litwy Środkowej do Polski Michał Romer uważał za sprzecznię z ideą, którą reprezentował i której z całym przekonaniem bronił. Stojąc przed wyborem między Wilnem a Kownem, wybrał Kowno. Został członkiem Najwyższego Trybunału Litwy, profesorem prawa administracyjnego na Uniwersytecie Kowieńskim, wieloletnim rektorem tej uczelni. Wobec zachodzących przemian geopolitycznych i społecznych zajął stanowisko raczej niepewne, choć nie odosobnione. Uważał, że tylko w tej części WKŁ da się zachować czystą oryginalność oblicza "krajki", natomiast pozostałe części, jako kresy rosyjskie czy polskie, to oblicze zająć.

Niepewna też była ewolucja świadomości narodowej, choć również nie odosobniona. Gdy w większości szlachty nastąpiło przejście od świadomości charakterystycznej dla myślenia typu "gente Lithuanus, natione Polonus" do odbierania siebie w kategoriach — Polaka — katolika i Polaka — narodowca, pierwiastek litewski w relacji "litewsko-polskość" zaniknął. W świadomości Michała Romera relacja "litewsko-polskość" przetrwała, ale w zmienionym kształcie.

Pierwiastek "litewski", stanowiący w dwuszczelowej hierarchii pierwszy, a więc niższy stopień, podległ wzmocnieniu wyższego — "polskiego", w okresie formowania się państwowości litewskiej przetrwał w świadomości M. Romera w pierwiastek równorzędny, gdyż równoległe zaistniały dwie idee, które w późniejszym czasie zmateriałyzyły się w postaci dwóch odrębnych państw narodowych — polskiego i litewskiego.

Zjawisko poczucia się do związku z dwoma lub więcej narodami i równocześnie, czyli zjawisko dwunarodowości lub wielonarodowości omówił w roku 1926 Jan Baudouin de Courtenay. Współcześnie to zjawisko określane jest w postaci narodowości "symbiotycznej". Michał Romer stan

(Dokończenie na str. 10)

# "Dwie teorie o Polakach litewskich...", które obie nie są mojami"

meszczą się w pojęciach naszego wieku, wieku kultury narodowości i wybujałych nacjonalizmów. "Litwini (choć i z pewnością nie wszyscy) — pisał Bohdan Paszkiewicz w swych wspomnieniach — uważali go za Litwinów, w społeczeństwie polskim (choć i nie powszechnie i nie bez zastrzeżeń) uchodzili za Polaka (...). Do jakiego stopnia kwestia przynależności narodowościowej pol. Romera była pasjonującym tematem, świadczy fakt, że w 20 lat po jego śmierci spierano się czy był Litwinem, czy Polakiem".

Ród Romerów herbu Scipion — to stara rodzina saska, której jedna linia już w XIII w. osiadła w Inflantach. Po roku 1660 Romerowie przenieśli się na Litwę i otąd ich losy zostały związane z losami przybranej Ojczyzny.

Michał Romer (1880-1945), absolwent Elitarnej Petersburskiej Szkoły Prawa, student Uniwersytetu Jagiellońskiego i paryskiej Szkoły Nauk Politycznych, z domu rodzinnego ziemnioty tradycje polskości i obowiązku służenia krajowi. Urodzony w Bohdaniszkach, w powiecie rakajskim, a więc na Litwie etnograficznej, wspomnienia dzieciństwa, patriarchalna atmosfera domu rodzinnego, przywiązanie do prywatnej ojczyzny zachował do końca życia: "...na Bohdaniszkach formowały się wszystkie zasadnicze pierwiastki moich uczuć i elementów emocjonalno-ideologicznych. Przez Bohdaniszki i ich krajobraz, przez lud miejscowy z jego charakterem, mową i pieśnią pokochałem Litwę" — pisał we "Wspomnieniach".

Szczególne wielki wpływ na kształtowanie się postaw Michała Romera wywarła matka. O le o jej, też Michał, był "Polakiem katerycznym" i za Polskę uważał cały obłaz byłej Rzeczypospolitej przedziobrowierzy, polskości matki Konstancji z Tułkowskich, była powiązana z głębokim poczuciem "jedności litewskiej odrębnej od Korony (...)" i ogarniającej całą Litwę historyczną — Litwę i Białorusi — z całym jej ludem". Ta dwuszczelowość świadomości narodowej była pogłębianą przez element "rusiński". Babka Michała Romera, Zuzanna z Bohdanowiczów Tułkowska, aż do śmierci (1909 r.) podkreślała, że ona i cała jej rodzina, a nawet bodaj cała szlachta

świadomości wspólnoty ziem litewsko-białoruskich, swoista "lutejskość", pozwalała M. Romerowi zamiennie nazywać siebie raz Polakiem, raz Litwinem. "W czasach dzieciństwa mojego i bardzo wczesnej młodości — pisał w "Dzienniku" — nie uświadamiałem sobie odrębności tych dwóch pojęć. To się u mnie jakoś zlewało, kojarzyło harmonijnie, ale nie przeciwstawiało. Wobec kolegów moich "prawowiedów" byłem różnie Litwinem, jak Polakiem. Nazywałem siebie i tym i tym imieniem, nie zaznaczając różnicy treściwej, której jeszcze i sobie nie byłem uświadamiał".

Ta wyraźnie zarysowana dwuszczelowość poczucia narodowego, uzupełniona pierwiastkami demokratyzmu wpłynęła na szczególne zainteresowanie i zrozumienie dla kwestii narodowej i ludowej, czemu będzie dawał świadectwo aż do ostatnich lat życia.

Ważnym w zyciorium M. Romera jest okres studiów paryskich. Dom dra Henryka Gierzyńskiego, kontakt z lewicą demokratyczną i Bohlesławem Limanowskim, z tradycją powstańczą w osobach Gadona i gen. Walerego Wróblewskiego, a jednocześnie z liczną młodzieżą akademicką z Polski i Litwy. Ta młodzież w roku 1904 założyła organizację "Lithuania". Człowym ideologiem stowarzyszenia był Juozas Petrušis. Rozwiniął on przed kolegami koncepcję, która później została nazwana koncepcją krajową, a którą w dwa lata później Michał Romer przedstawił na łamach własnej "Gazety Wileńskiej". Koncepcja przeciwstawiała się zarówno litewskiej idei państwa narodowego, jak też traktowaniu ziem litewsko-białoruskich jako kresów polskich czy rosyjskich. Wraz postulatem niepodległości Litwy historycznej mocno akcentowała postulat równouprawnienia wszystkich zamieszkujejących kraj narodowości.

Zwoln "Gazety Wileńskiej" nie był długi. Michałowi Romerowi wytoczono proces z oskarżeniem o wzywaniu do obalenia caratu, co zmusiło go do opuszczenia Rosji. W czasie przymusowego pobytu w Krakowie podjął badania nad fenomenem litewskiego odrodzenia narodowego.

# BIELARUS WILEŃSČYNY

ŠTOTYDŃIOVAJA STARONKA TAVARYSTVA BIELARUSKAJ KULTURY Ū LITVIE № 12

## Da čytačōū

Prājōū hod ad taho dnia, kali Ź rasijskaj hazecie «ECHO Litvy» vybřa Ź pieršyniu naša staronka «Bielarus WileŃsčyny». Nia wicidajem, jak dla kaho, ale dla nas hety hod pralacieū byccam mihan. Nie pašliemy my j azirnucza, jak pabačyli swajo «noworodczaje dzicia», kali možna tak umoiha nazwa našaje wydafnie, hadawaly. Dzicia, ktoramu Źsiho hod ad rodu, maleńkie. Jano ledźe pačynaje chadzid i jašče nie razmaūlaje. Ale jamu nieabachodna čutka raści. Chacietasia b, kab i naša staronka taksama rasta. Kab rasta jana Ź samastojnaje wydafnie. Kab nie zaminała tym hazetam, da jakich jana siońnia pryuliasia (majem na Źwazie «ECHO Litvy» i «Kurier WileŃski») i sama vyhładata dostojna. Na Źal, pakul što my nia

Nam pišuć

## Z nahody hadawiny

5-halistopada minuroūna hodowdy chadupieršaha numeru staronki «Bielarus WileŃsčyny» Ź rasijskaj hazecie «ECHO Litvy». Hod samačchwatnaji pracy aŹtarskaha kalektywu na hramadzkich pačatkach. Či staronka dobraja, adkazac čiazka

majem matarjalnych mahčymašćiaŹ dździejnic heta Źadafnie.

Ale budziem spadziawacca na toje, što Ź časam jany žywiacca.

Siońnia žwiartajemsia da Źisich Vas, Darahija Čytačy. Adkazacie, jak wy acwacjeweje naša wydafnie? Što Ź im dźwajaliem Vas, a što nie? Čaho jašče chaciei b wy ad nas? My wielmi Źdźiznja tym, čto Źo pišaci či zwiaŹi da nas, wykazawu swaje krytyčnja žaŹwahi i pažadafni, či prysyłaŹ materijaly da publikacyj. Naša meta mienawita Ź tym, kab ustanawid Ź wami žywi i trywaly kantak, padtrymlivač jaho i razafnie. Tamu jašče raz prosim Vas. Dapamažycie, kali iaska, palępcy naša wydafnie, zrabid jaho boľš cikawym i karysmym dla nas usich. Zahadzija dźiakujem za Wašu dabrazylivacca.

Adnačasowa wyražajem stowy padziaki redakcyjam hazet «ECHO Litvy» i «Kurier WileŃski» za ich haščinašćia i pomoč Ź našaj spravje.

Redakcyjnaja rada

— pohlady padzieleny. «Profesjjanaty» adnosiacca da jaje z paharadi, karennja wileŃčuki-bielarusy — stanoučy.

Čakam zrazumieta, što staronka susstrakajeca z wialikimi čiazkami, bo nie sakret, što na takich warunkach, jak čierper, supracotničajuč Ź joju toki «ludzi z mimulaha», a ich štoraz mienš... Dy Źisio Ź chacieiasia b, kab staronka stala lepšaj, boľš raznastajnaj. Assibiva čierper, kali pačyrytasia čoka jaje čytačōū raznastajnaj. Assibiva čierper, kali pačyrytasia čoka jaje čytačōū raznastajnaj. Assibiva čierper, kali pačyrytasia čoka jaje čytačōū raznastajnaj.

Dabrazylivacc

## Adkryćcio pomnika Paūlu Karuzu

5 listopada, u dzeŹ DzmitraŹskich dźiadōū, da pravasaŹnyh EŹfrasi-neŹskich mohilkah, nia giedzjacy na halodnae vetranae nadvorje byu liudna. Šmat hot pryjōū study, kab usanawač pamiac pameryh, paklaščia na ih magly kwietki i wianki, zapalic swiečki i pamaľlica za dušy supak-ojnyh swajakōū i bližkih.

Kalla adnoj Ź magli, menawita tam, dźie pahawany talenawity muzyka i kulturny dzejač Pawał Karuza, a taksama jaho žonka Jaugenija sabralasia gramada wileŃskih bielarusōū. Jany pryjyli study na adkryćcio pomnika swajmu supakojnamu surodžicu.

Pawał Karuza adzin z tyh našyh hramadzkich i kulturnyh dzejačōū, imiony jakich jašče nia tak daŹno, kali ne abivalisia hrazdu, to hacia b zamōučwalisia. Jaho čiazki i čiernisty žyciowy sliah byu ciešna zlywany z Wilniaj. Tut jon atrymaŹ u mitzwaenja gady muzyčenuju ašwietu, pracawaŹ i zajmausia hramackaj dzejnasciu. Ad bielaruskaha naselnicza jon byu abrawy paslom u polski sojm, dze smulnena baraniŹu interesy swaih surodžicau. Za ašwiarnuju pracu i wierašć swajmu narodu jamu pryjōšsia šmat

hadōū pakutawc u bielaruskaj mah i laherah za tyšy wostrowy rodnym miastcin. Čiazkija baš zniawoleńnia nadarwali jaho zdawaj. ApynuŹsio na woli jany wiaŹnušcia Ź Wilniu i pracawaŹu kōlki dźwawilli siły, swaju plamennuju pracu na wicie muzyki i etnografii.

Pomnik na mescy pahawaj Paūla Karuzu pabudawary na mahafniam i Tawarystwa Bielaruskaj Kultury. Jon zbrolicy u formabija supakojnaha rukami bieloruskaha skulptarajaki žywie i pamiatki na WileŃšćine, EŹwarda i Źdbierezkaha.

Z ustupnym slowam čy prysutnyh na adkryćcio pomnika zwiarnušia statymia TBK Hwiłōū Niurka. Zarym Aliaksiej Anisim rasprawioŹ pra tvorcy i čiernisty P. Karuzu. Uspaminami pra niašy čyžka padziawilisia z prysutnym staršymia klubu «Siabryna» Valadze Steh. Swiatar Eufrastrastajny čerpoajec Uladzimir adsižduŹi čerpoajec mahilaj paminalnuju ličy i ašwian pomnik.

Va uračystkij pryniali učešće Republiki Belarus i Litwie JahaŹwa tovič i konsul JaŹhen Šastakōū.

## Viestki z Bielarusi

Čarhovaja sesija bielaruskaha parlamenta pačalasia 8 listopa da sa zvarotu staršyni VS M.Hryba da deputatōū i wyborač Ź zakidkam žniač swaje pahnacnocty tym deputatam, jakija inharujuč pracu Ź WiarchoŹnym Savieciu. Admyslovnaja komisija VS wyyučajuč mahčymašćia adychodu ad mažyrytarnaj systemy wybaraŹ Ź pierachodu da žmiešanaj systemy, kali deputaty buduč vyrabiracca pa partyjnich spiskach i teyrytaryj lynch akrahbach. Prezdyent wyyustapaje suprač žmiečanaj systemy wybaraŹ.

Dasiahnuta damōuļenašć z Ukrainaj pra vydaču licenzij na pastaŹku Ź Bielarus aleju, cukru i inšyh sielskahašpadarčyh produktaŹ u abmien na kalijnuju ŹhnanjeŹni z Bielarusi.

Vytvarajeca nowy preparat «Bielastorv», jaki zacyverdzili ministertsy achovy zdarōuļa RB i

krainy. Jon rekomendujeca pry pramianiovej chvarōbie, virusnym hiepatycie, cukrovym dyjabecie, čarōwaj alerhii, wostrych kiščnych zachvorōwaniach.

2 listopada BNF hadziŹ šerah akcyjōū, pryšwiečanych Dźiadam. Ab 11 hadzinie kala budynku MUS byta Źsanōuļena symbaličnaja kaplička Ź pamiač pra zamardawanych kamunistyčnym režymam. A 13 hadzinie u Kurapatach adbyusia mitynh. U kinatetry adbyusia pakaz dokumentalnaha filma «Kurapaty — daroha šmierci».

U čutkim čašie hramadzianie Bielarusi buduč atrymilivač zarobak novymi kupiurami wartačiu Ź adnu minimalnuju z arpatu: 20 tys. rublōū. Na ich budzie wjawa budynka Nacyjanalnaha Banku i podpis staršyni Nacbanku S.Bahdankiewiča.

## Pačytynaje prywitańne z Horadni

Lidzija JaŹoŹčyčy naradziasia Ź 1911 hodzie. Skōnyčy Haradzieskij Pedahogichny i nystytut. Ušio žycio nastaiŹi čaha... i pišala wiersy. Siabry z Horadni dastali ich dla našaj staronki. Woš adzin z ich:

### LUDZI...

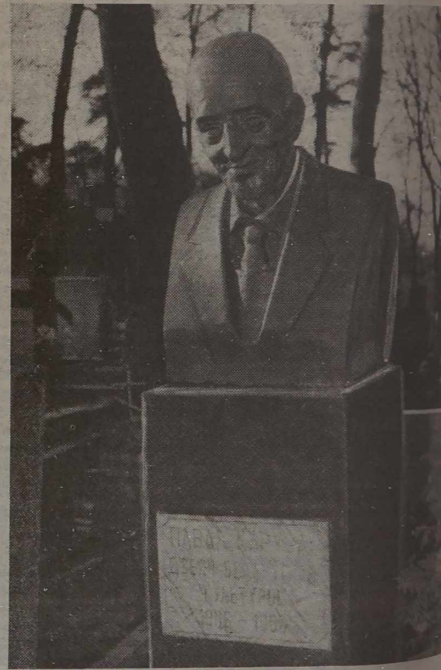
Ja biału, ty biały, a kudy?  
U niabyt padhaniajuč hady,  
Što tuhoju na hrudzi lahi  
Žycharōū i zycharak ziami.  
Mitusimsia, haworym, kryčym.  
Kroū bratoū pralivajem, a čym  
Paćci budziem za kroū  
my, narodzie,  
Kali čas zmusie nas  
skazač: hodzie!  
Kali strašci ulahucca spač,  
Kali rozum prahonic napašč,  
Dumki dobryja k čynu  
pabudzič,  
Tady zmožam skazač,  
Što my ludzi.

L.JaŹoŹčyč  
1991 h.

Viciebsku, zatyŹ PaŹłaskuju wajeŹnuju wučelniu Ź Pietrahradzie. U peryjad stanauļenńia bielaruskaj dźiaržby adzinščic ŹwachodziŹ u Wajskowuju Radu, paźniej staŹ ministram wa Źradzie Bielaruskaj Narodnaj Respubliki. U mitzwaenym čašie — adzin z lideraŹ bielaruskaj dyjaspary Ź Łatwii, pracawaŹ na wicie bielaruskaj ašwiety. U čašie wajny ŹznačaliŹ uzbroyenja sily Bielaruskaj Centralnaj Rady. Rasraltany bašwikkami Ź traŹni 1946 hodu.

17 listopada 1906 h. naradziasia bielaruski žurnalist, pedahō i hramadzki dziejač Janka Bahdanovič. Rodam jon z wiosk Hirbaniaty na Valožynščynie, z siamij sielianina biedniaka. Na prykancy wajny zastaišcia siraťoju i trapioŹ u bielaruski pryutak dla sirot. Skōnyčy Wilenskuju Bielaruskuju Himnaziju, zatyŹ pracawaŹ u bielaruskaj drukarni, supracotničau u peryjadnym druku. Padčas wajny skōnyčy nastauļicuju seminarju Ź Wilni. Z prychodam bašwikkōū byu represawany. WiarnuŹsioša sa zniawoleńnia pracawaŹ u polskich škōłach, bo bielaruskija byli zabaronienija. Pamior u 1990 hodzie.

ApracawaŹ Ivan Michalčuk



## ABJAWY

Biblijnaje Tawarystwa Ź Wilni Źpieršyniu strajmalo Nowy Zapwiet na bielaruskaj movie. Jaho možna nabyč pa adresu: wul. Basanavičuska 16 kv.21 (u panadworku). Košt adnaha asobnika 3 (try) lity.

U Centralnym Paščafneciu Wilni byu kryta padpiaska na bielaruskaju karnyčny časopisy. Prymajeca da 15 listopada.

17 listopada, a 14g. u karpitach Maci Božai VostrabramskaŹi adbyu dzecca zabawa na bielaruskaj movie.

## NAŠ KALANDAR

3 listopada 1882 h. naradziasia narodny pišmieńnik Bielarusi Jakub Kōtas — sapradnaje prowiščia Kasty Mickievič. Rodam jon z wiosk Akinčyn niepadalok StoūbaŹ. Skōnyčy Niasižčuju nastauļicuju seminarju, pracawaŹ nastauļnikom. Da bielaruskaha adradženskaha ruchu dabučyusia Ź Wilni, debiutawaŹ u wileŃskih bielaruskich hazetach «Naša Dola», paźniej «Naša Niva». Nieki čy byu supracotnikam redakcyj. Jon typosy paet i pišmieńnik «našniŹniskaj pryty». Jaho paemy «Nowaja ziamla» i «Symon Muzyka» Źwajšli Ź zahty fond bielaruskaj litarytury. U sawiecki čas twarčacia Kōtas byta močna abmiežawajaca idealahimny domhmi režymu. Pamior u 1956 hodzie.

4 listopada 1887 h. naradziasia bielaruski pišmieńnik i palityčny dziejač Čišk Hartny — sapradnaje prowiščia Žmicier Žytnowič. Rodam jon z miastečka Kapyl byloha Štuckaha pawietu. Z mabadyh hod pracawaŹ na čiazkoj fizyčnaj pracy barbarom. Da bielaruskaha ruchu dabučyusia Ź «našniŹskuju paraty». Pišau wiersy, apawiaďafni, dramačyńnja twory. U Sawieckaj Bielarusi

ŹznačaliŹ jaje pieršy Źrad. U 20-ych hadoch zajmaŹ tam adkaznja pasady. U pačatku 30-ych hadōū byu represawany i žničany Ź 1937 hodzie.

4 listopada 1897 h. naradziasia bielaruski kampanyatar Mikola Kulikovič-ŠčahaŹ. Rodam jon sa Smalesčyny. Swaju twarčuju kampanyatarskuju dźiejnacš raspawaŹ u Miensku. Jašče da wajny tam byta pastaŹlena jaho pieršaja opera. Padčas wajny ŹznačalwaŹ muzyčuju častku Mienska kaha. Tady staryu jašče dźwie opery i aperetu. PracawaŹ nad harmonizacyjaj bielaruskich narodnych piesieŹ, stwaryu i swaje aryhinalnija. Šyroka wiadomaja jaho piesnia «Pahonia» na stowy Maksima Bahdanoviča. Pierad nastupleńnem bašwikkōū emirawaŹ na Zachad. Torča pracawaŹ u Niamieččynie, paźniej z Zlučanych Štatach Ameryki, dzie i pamior u 1969 hodzie.

17 listopada 1898 h. naradziasia bielaruski pedahō, nawukowiec, wajsťkowiec i hramadzka-palityčny dziejač Kōstec Jezawič. Rodam jon z DžyŹnuku (DaŹhaŹpiš). Skōnyčy nastauļicuju institut u

## INFARMACYJA

— kožny paniadziak Ź 19.05 pa telebafniniu Litvy — bielaruskaja prahrama.  
— kožnuju sobotu Ź 11.30 pa druguju prahramie radjoj pieradčia «Bielaruskaje slowa na čwali LitōuskaŹa radjo».  
— kožny dzieŹ u 21.00 infarmacyja dla bielarusōū Litvy — pa pieršaj prahramie LitōuskaŹa radjo.  
— Časta-čytnalnia TBK pa wul. Žygmuntu 12-3. Pracuje z 11.00 da 14.00 i z 17.00 da 20.00  
Brodna akrama suboty i niadzieli. Tel. 61-65-32.

## Staronka

«Bielarus WileŃsčyny»  
žajulajeca orhanam Tawarystwa Bielaruskaj Kultury Ź Litvie, jakeje niasie Źisio adkaznacš za žmiešit i formu publikacyj.

Vydawiec: Redakcyjnaja kalehija Tawarystwa Bielaruskaj Kultury Ź Litvie  
Staršynia Redaj Tawarystwa Chwiedar Niurka.

Swaje dopisy, pažadafni i krytyčnja žaŹwahi dasyľajcie na adresu: 2004 Wilnia, wul. Šaliu 21, kv. 2

Pa Źsich pytańniach zwanicie pa telefonach: 44-90-01, 47-15-49



Wczoraj w prasie Litwy

Diena

"Tematem dnia — reakcja na publikacje prasowe władz rożnych szczebli":

Król kiedyś gdzieś (tylko nie przedstawiciel władzy, nie w naszych czasach i nie na Litwie) wymyślił dla mass media...

Przedstawiciele pierwszych trzech władz plują na prasę. Wspomina się o niej najwyżej przed wyborami...

Już dawno minęły czasy, gdy na artykuły w prasie nachodzili odpowiedzi. Obecnie "reaguje się, gdy jakiś wybraniec lub pomazaniec wyuczyje, że może nieźle zarobić...

No, jak zareagowała, powiedzmy, "Sodra", dokładnie jej wicedyrektor A. Čechulis w swym artykule "Gniewajcie się nie gniewajcie, będziemy pracować" ("Diena", 28.IX.1994).

"Co się przemilcza?" — na dzisiejszym zdanu Lidija Sabajevičė wraca do tematu: "Altopada br. w "Dienie" zamieszczono artykuł "Pranie nie egzystują, faktycznie działają" o Uniwersytecie Polakim...

W artykule argumenty podaje się tak, jak by udowodnić krzywo wyrażane Polakom. Jednak nie wspomina się, że w tamtych, sowieckich czasach Polacy nie wysuwali żadnych żądań...

Profesor R. Brazas mówi, że w Finlandii działają uniwersytety ze szwedzkim językiem wykładowym, dlatego mogłyby być w Polsce Uniwersytet na Litwie.

Recezywicie, państwo litewskie nie wszystko zrobiło, aby Polacy mogli studiować na wyższych uczelniach. Dlatego w szkołach średnich tak nauczycy języka litewskiego...

"Co się kryje za jajkiem?" — z dzisiejszych redakcyjnych: "Zawasyliście — staniąca jaja! Dzięki pracownikom Litwy 120 lat, jako że w naszym życiu chronicznie brakuje...

przyjemnych wiadomości. Wciąż informuje się; zamordowano, wysadzono, w najlepszym przypadku — skradziono. Az żal Departamentu Statystyki, gdy szeregowe długie kolumny bezradziejnie smutnych liczb, mogąć ku naszej radości potoczyć oficjalne jajko, lecz powinien przemilczeć inną nie mniej przyjemną dla nas informację.

W ubiegłym tygodniu "Respublika" przypadkowo wygrała tajemnicę, nawet nie przypuszczając, że informacja o średniej płacy zarobkowej może być tajna. Przecież przyzwyczajaliśmy się, że Departament Statystyki regularnie rozpowszechnia dane o zmianach płac zarobkowych, starannie dzieląc sferę, których zarobki wyższe, a w których niższe, dla kogo procenty inflacji są okrutne, a na kogo większego wpływu nie mają.

Jednak każda reguła ma wyjątki, a znany frazes z "gospodarstwa zwierzeciego", jak się okazało, jest stosowany niemal na każdy przypadek naszego życia. Kto tym razem z budżetowców jest "równiejszy od innych"? Ten, kto bliżej — nie, nie koryta (po co panu premierowi, a i nam dodatkowa sprawa sądowa) — lecz władcy. Kancelaria rządu — tak blisko, że bliżej już być może. Tam pracują budżetowcy i ceny dawa — a nawet irytownie bardziej od innych. Departament Statystyki miłczał o tym, spętany przez ustawę. Jednak w zaświadczeniu chcąc nie chcąc napisał, że w sierpniu ub. r. średnia płaca zarobkowa w kancelarii wynosiła 320 Lt, a w wrześniu br. — już 972 Lt.

Ko prawda, dyrektor departamentu w kilku rozumach telefonycznych bezdłownie zmniejszył tę cyfrę do 680 Lt, tłumacząc, że niepotrzebnie dołożono premie i zasiłki, jednak wrażenie zostało takie same: gać Boże, wszystkim biedakom budżetowcom tego samego, co i w kancelarii rządu, wtedy nikomu nie przyjdzie świętokradca myśl zaprzeczania premierowi co do "stabilności". Może, myślimy sobie, że opiera się o nazbyt blisko znajdujące się przykłady? (...)

LIETUVOS AIDAS

"Miodzynarodowy terroryzm i domosześ spiegostwo" — w artykule redakcyjnym czytamy:

"Mało komu znany nazwę naszej rzeczulki całkiem znośnie wymawia spikerka Ostankino — drugi dzień z kolei; po raz pierwszy — na postanku wiadomości z zagranicy, drugi raz — w dzienniku WNP. Warto zastanowić się nad wagą rosyjskiej TV poświęcającą nie bardzo udanemu (albo nie bardzo profesjonalnemu) wysadzeniu mostu kolejowego.

Uniknięto nieszczęścia. Dzięki Bogu. Teraz, mówi się, jeszcze bardziej będziemy unikać — chronić między innymi. Smutno i przerażająco, podobnie jak od zaleceń Centrum AIDS. Nie ich "środki ostrożności" ochronią przed epidemią, lecz likwidowanie podległa tej choroby — niedbalstwo. Od eksplozji obronimy się nie tyle strzegąc mostów, co pozbywając się osób, które eksplozję powodują. Tylko jak?

Przedwczoraj pewien intelektualista DPP postawił w Sejmie dwie diagnozy — druga, że wysadził prawicowi. Niektórzy, oczywiście, deklaratywnie się stwierdzeniem, chociaż nie dali mu rozwodzić się zbyt długo; ale też z tego widać brak zainteresowania partii poszukiwaniem winnych. Dlaczego nieczyny jest ten temat? Przecież na Litwie dla wszystkich jednakowo odrażająca musiałaby być perspektywa terrorystycznych aktów. Dlaczego nie ma wypadka szukać ich wykonawców i organizatorów? Chwilna nazbyt poważna, by można było gadać od rzeczy i kierować uwagę na coś innego. Szczególnie gdy w tym samym czasie wybuchem grozi się w Rydze, w Tallinie podsuwa się "maszynę piekła", a w Szwecji — "Litwin" zapowiada wysadzenie Ignalińskiej EA.

Łatwo mówić o hałaśliwej eksplozji; senapsacja, debyćle. A niedawno odkryte inne, ciche świństwo niemal przeszło niedostrzeżenie; poduszkiwanie cudzych telefonów. Tak przyzwyczajaliśmy się do domeny KGB w tej dziedzinie, że może nawet nie wypadałoby, gdyby ktoś nas nie podsłuchiwał.

Jeden z filarów sejmowych w związku z tym wypowiedział się bardzo legmatycznie, "bez politycznego zapalu": cóż, może i posłów podsłuchują, może ktoś z nich podstępnie się przestępstwa... Ten pan, między innymi, jest liderem partii (nie rządzącej), ale i od niego nie uszłyśmy, że za "morzem" nie można śledzić szpiegować. Gdzie indziej, co prawda, trafia się inne zdanie. Skandal Watergate wywołany się właśnie z powodu telefonów i obalbi prezydenta USA Niksona. U nas nawet premier się nie chwycie, a jakiś minister czy dyrektor ma całkowiec zacisze.

I znówu pytanie: kto szpieguje? Prawicowci? Bardzo trudno w to uwierzyć. KGB miał cały system szpiegowania, jego agenda została tu — niejednakęzobizowana, a centrum tylko się nieco przesunęło na wschód i trochę zmieniono nazwę (widzimy, jak to łatwo). Oczywiście, oni mają tylko wspomniane rzeczy, a my mamy pana Jurgisa Jurgelisa, i gdy tręć się odwręć od rozkopywania szkieletów, to już wzdęć!

Wtedy jak wtedy. A teraz u nas usiłuje się wysadzać pociągi, szpieguje, "prywatyzuje" nie wiadomo za jakie pieniądze albo wiadomo za jakie zastęgi bez żadnych pieniędzy, a my jak zawsze, jak się zwykło, wciąż jeszcze "nie mamy dowodów". Nie mamy, gdyż — niby nie wypada szukać: mogą się obrazić! Musimy być gietcy! Widzieć, lecz nie widzieć!>

Co, kiedy, gdzie



TEATR

Opera. Dziś "Jeziro łabędzie". Jutro "Lucja z Lammermoor". W niedzielę dla dzieci "Buratino", wieczorem "Coppelia".

Akademicki Dramatyczny zaprezentuje w niedzielę "Trzemeswisko". Dla dzieci (o godz. 12) — "Bracia Lwie serca".

Teatr Maby, występujący na scenie Akademickiego, zaprasza dziś na "Wiśniowy sad". W niedzielę "Gali-leusz".

"Dni wakacji w Silmiaisłai" do obejrzenia dziś w Młodzieżowym Jutro "Orfeusz". W niedzielę "Zwycięstwa Normandów".

Kto nie zdążył obejrzeć w teatrze "Vaidilos" nastrojowej komedii "On riflis, albo łagodne wiaterek" może to zrobić jutro. Początek przedstawienia o godzinie 19.

Dzieciaków zaprasza "Lėlė". Jutro obejrzeć tu mogą "Lukošiusas". W niedzielę "O Jonelisis". Na Małej Scenie w sobotę i niedzielę o godz. 14 "Wścieśle pająka".

KONCERTY

Jeszcze raz anonsujemy koncert "Wileńszczyzn" w Pałacu Związków Zawodowych. Niedziela, godz. 16.

Sala Barokowa. Niedziela. Na organach gra Z. Survilaitė.

W sobotę w Muzeum Sztuki Litewskiej wystąpi zespół muzyki dawnej "Arsenalas", który zaprezentuje utwory J. S. Bacha, G. M. Hoffmanna, C. Ph. Telemanna. Solistka J. Leitaitė.

W Akademii Muzycznej w sobotę — wieczór poświęcony 200 rocznicy urodzin prof. P. Barkevičiusa.

WYSTAWY

Centrum Sztuki Współczesnej (Niemička 2). Dziś zostanie tu otwarta dotychczasowa wystawa Centrum Sztuki Współczesnej Šorosa pt. "Chleb i sól". Jednocześnie prezentowany tu jest dorobek malarski A. Jacovskisa.

Muzeum Sztuki (Wielka 31). Miniatura V. Kisarauška, malarstwo J. Katiliute (Szwajcaria), autor grafika M. Klinger (Niemyca).

W Galerii Medalai (Świętojafiska 11) przez kilkana dniom otwarta została IV republikańska wystawa medalii.

Natomiat w galerii "Lietuvos aidas" (Maironio 1) — dziś zostanie otwarta autorska wystawa V. Antanavičiusa (malarstwo).

Miłośnikom wyrobów jubilerskich polecamy galerię "Langas" (Ozmińska 8). Autor A. Mikutis.

Grafika E. Gelauze ekspozowana jest w galerii "Akademia" (Łotoczek 2).

Natomiat dorobek malarski V. Šatasa — w galerii "Vilnius ir dailė" (ul. B. Radziwiłłówny 6).

Jak zwykle duża prezentacja w "Arce" (Ostrobramska 7). Z najnowszych wymienić należy ekspozycję A. Kraskauskaitė. Od soboty zapowiadają się spotkania z plastykami z Krakowa.

Wspaniała rzeźba w drzewie — autorka A. Berdenkova do obejrzenia na zdjęciu i w galerii "Vartai" (Wileńska 39).

Fot. Marian Paluszkievič

SPORT

Reprezentacja Litwy — w finale mistrzostw

We śróde w Tallinnie rozegrano spotkanie eliminacyjne do mistrzostw Europy 1995 r. między koszykarskimi reprezentacjami Estonii i Litwy. Koszykarze naszej republiki tym razem wystąpili w najsiłniejszym składzie (zabrakło tylko Š. Marčiulionisa). Na parkiecie zobaczyliśmy wiec: A. Sabonisa, R. Kurtinaitisa, V. Chomčiūsa, A. Karnišovsa, R. Krapikasa, G. Einikisa i in.

Może powońc siebie, a może brak zgrania drużyny zdecydowały o tym, że na początku spotkania zdecydowanie prowadzenie objęli: Estończycy, a różnica dochodziła czasem do 20 pkt. Pierwsza połowa zakończyła się zwycięstwem Estonii — 32:20. Po przerwie reprezentacja Litwy wyrównała stan meczu na 34:34. Dalej

toczyła się wyrównana walka, ale ostatecznie zwycięstwo przypadło reprezentacji Litwy — 67:65.

Po tym zwycięstwie koszykarska reprezentacja Litwy zapewniła sobie miejsce w mistrzostwach Europy, które zostaną rozegrane w roku przyszłym w Grecji. W tej samej podgrupie zmierzy się również Łotwa ze Słowenią — 73:104.

A to były spotkania w innych grupach: Rosja — Finlandia — 129:80, Izrael — Turcja — 83:71, Francja — Węgry — 89:51, Bułgaria — Włochy — 65:70.

Wylonono pierwszych mistrzów

W rozgrywkach w Krakowie szermierczych mistrzostwach Europy wyoniono pierwszych zwycięzców. We florrecie zwyciężył Rosjanin D. Szczenko, pokonując w finale Niemca U. Romera. Wśród kobiet zwyciężyła Niemka S. Bau, która w finale wygrała z Rumunką L. Bedeą.

Konsulat Generalny RP w Wilnie, Punkt Konsularny w Kownie oraz Kowieński Oddział Związku Polaków na Litwie

mają zaszczyt zaprosić na UROCZYSTY KONCERT Z OKAZJĄ ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI, który odbędzie się 13 listopada 1994 r. o godz. 12.00 w Kownie, ul. Mickiewicza 19, w klubie "Ramové".

(Zam. 1107)

FIRMA WYKONUJE różne prace budowlano-remontowe, dokonuje miękkiego pokrycia i remontu dachów.

Vilnius, tel. 63-79-96, 63-65-93.

(Zam. 1075)

REPUBLIKA

"Co się kryje za jajkiem?" — z dzisiejszych redakcyjnych: "Zawasyliście — staniąca jaja! Dzięki pracownikom Litwy 120 lat, jako że w naszym życiu chronicznie brakuje..."



213

TELEWIZJA

PIĄTEK, 11 LISTOPADA

LTV

7.45 - Dzień dobry, 8.30 - Album... 18.00 - Wiadomości, 18.10 -...

BAŁTYCKA TV

7.30 - Horoskop, 7.35 - Serial "Tak... 8.30 - Serial "Granicza... 9.00 - Godzina CNN, 9.55 -...

LITPOLINER TV

9.00 - Poranne koło, 9.00 - Maga... 10.05 - Serial "Dzika róża", 13.52 -...

TELE-3

7.30 - Wiadomości, 8.00 - Film... 8.30 - Serial "Santa Barbara", 9.30 -...

WILEŃSKA TV

7.15 - 9066090, 7.30 - Film fab... 8.30 - Wiadomości, 9.20 - Film fab... 10.25 - Tablica ogłoszeń, 18.50 -...

TVP-1

10.20 - "Godzina pasowej Róży" - film fab, prod. polskiej, 11.45 - Studio PFFF Gdynia, 12.00 - "Najwspanialsza zwiastka przyrody" - film dok, 13.00 - Wiadomości, 12.55 - Transmisja uroczystości przed Grobem Nieznanym Żołnierza w rocznicę powstania II Rzeczypospolitej, 14.20 - "W służbie Orła Białego" - film dok, 14.45 - "Śpiętno rodzinne" - "Przybyli ułani", 15.05 - "Spodziewane nadejście jesieni, czyli obrazy Landkoroskiej", humoreska poetycko-muzyczna, 15.40 - "Słuby ułanów" (1934 r.) 17.00 - Program dokumentalny, 17.30 - "Skamander" - wiadomości, 18.00 - Teleexpress, 18.25 - "Inny Chopin", 19.05 - Ranka w ciemno zabawa quizowa, 19.50 - Studio XX PFFF Gdynia, 20.00 - "Wieczoryna", 20.30 - Wiadomości, 21.10 - "A jednak Polska" - film dok, 22.45 - "Mieczyczna idealny" - komedia prod. USA, 0.25 - Studio XX PFFF Gdynia, 0.40 - "Widowisko dokumentalne, 1.40 - "W służbie Orła Białego" - film dok, 2.00 - "Saint - Germaines - pres" - film dok prod. franc.

nego Żołnierza w rocznicę powstania II Rzeczypospolitej, 14.20 - "W służbie Orła Białego" - film dok, 14.45 - "Śpiętno rodzinne" - "Przybyli ułani", 15.05 - "Spodziewane nadejście jesieni, czyli obrazy Landkoroskiej", humoreska poetycko-muzyczna, 15.40 - "Słuby ułanów" (1934 r.) 17.00 - Program dokumentalny, 17.30 - "Skamander" - wiadomości, 18.00 - Teleexpress, 18.25 - "Inny Chopin", 19.05 - Ranka w ciemno zabawa quizowa, 19.50 - Studio XX PFFF Gdynia, 20.00 - "Wieczoryna", 20.30 - Wiadomości, 21.10 - "A jednak Polska" - film dok, 22.45 - "Mieczyczna idealny" - komedia prod. USA, 0.25 - Studio XX PFFF Gdynia, 0.40 - "Widowisko dokumentalne, 1.40 - "W służbie Orła Białego" - film dok, 2.00 - "Saint - Germaines - pres" - film dok prod. franc.

SOBOTA, 12 LISTOPADA

LTV

9.00 - Program, 9.05 - Dla dzieci, 10.00 - Sroka, 10.30 - Zgoda, 11.20 - Nasz język, 11.55 - Witaj, Franco, 12.25 - Droga, 12.55 - Serial "Dziwielciolka z Dogra", 13.25 - Sport na świecie, 14.25 - Program muzyczny, 15.00 - Szuka S. Michalkowa "Królowie wszystko potrafią", 16.00 - "Zyczenia, 17.50 - Wiadomości, 18.00 - Mistrzostwa Europy w koszykówce Litwa-Słowenia, 19.30 - Kamienna trawa miasta, 19.40 - Losy, 20.10 - Kamera VRS-93, 20.30 - Panorama, 21.05 - Serial "Stary", 22.10 - Pod własnym dachem, 22.55 - Hotel muzyczny, 23.30 - Dziennik wieczorny, 23.45 - Festiwal rockowy.

LITPOLINER TV

9.00 - Poranne koło, 11.00 - Liet-10, 11.15 - Smak, 11.30 - Film fab, "Atonia", 13.20 - Izba Książki, 13.52 - Wiadomości, 14.00 - Dialog w eterze, 14.40 - Poljcie demokracji, 15.40 - Glejt, 16.15 - W świecie zwierząt, 16.55 - Film dok, 17.30 - Dyskoteka młpaiat, 18.00 - Magazyn TV, 18.05 - Chart Show, 18.55 - Ekspedycja "Aryka 1994-1995", 19.35 - Kibis tele vibr, 20.30 - Nowości plus, 20.35 - Serial "Honkong, Ulica Żółta", 21.30 - Program humorystyczny, 22.00 - Karkoci i inni, 22.15 - Komedia "Wesokowki" (USA).

TELE-3

9.00 - Tylko dla dzieci, 10.30 - Film fab, 12.00 - Film fab, 13.30 - Muzyka, 14.00 - Podróż z Szekspiram, 15.00 - Magazyn podróży, 16.00 - VIVA Charts, 17.00 - Sport na świecie, 17.30 - Wszystko dla śmiechu, 18.00 - Serial "Okavango", 19.00 - Wieści, 19.30 - Serial "Buntownik", 20.30 - Film anim, 21.00 - Wiadomości, 21.30 - Film fab, "Historia Capetown", 23.00 - Wiadomości, 23.15 - Film fab, "Morderstwo", 0.45 - Muzyka.

WILEŃSKA TV

7.00 - MTV, 7.30 - Film fab, "Serca trzech", 9.00 - Serial "Ti Reks", 9.30 - Jeralasz, 9.50 - Film fab, dla dzieci "Mój dobry tatuś", 11.00 - Ekran tygodnia, 11.15 - "Kto? Gdzie? Kiedy?", 11.30 - Tablica ogłoszeń, 18.45 - Ekran tygodnia, 19.00 - Katastrofy tygodnia, 19.20 - Film fab, "Trzy plus dwa", 20.55 - Film fab, 23.20 - MTV, 24.00 - Nocny seans.

TV POLONIA

10.00 - Wiadomości, 10.10 - "Ziar-no", 10.35 - Brawol! Bis! 13.00 - Wiado-mości, 13.10 - Weekend, 13.15 - "Mała księżniczka" - film dla dzieci, 13.40 - Weekend, 13.45 - Teatr komedi, Alfred de Musset - "Drzwi muszą być albo otwarte, albo zamknięte", 15.25 - "Patracz z bokur" - program rozrywkowy, 16.00 - "Siedem sztuk" (odc. 2) - serial TVP dla młodych widzów, 17.00 - Weekend, Sport z sali, 18.00 - Teleexpress, 18.15 - Weekend, Sport z sali, 18.55 - "Mroczek bez granic", Stanisław Arolek - "Policja", 20.15 - Dobranoc, 20.30 - Wiadomości, 21.00 - "Sentymenty - wieczór śródny" - program Agnieszki Osieckiej, 21.40 - Weekend, 22.00 - Panorama, 22.30 - "Zabij mnie gino" - film fab, prod. polskiej, 0.40 - Skwo na niedziele, 0.45 - Szelfarna wyspa, 2.30 - "Sól ziemi czarnej" - film fab, prod. polskiej.

TVP I

10.00 - Wiadomości, 10.10 - "Ziar-no", 10.35 - "5-10-15", 12.00 - "Pajęcze intyngi" - film dok, prod. australijskiej, 12.55 - Swojskie klimaty, magazyn weekendowy, 13.00 - Wiadomości, 13.10 - Swojskie klimaty - magazyn weekendowy, 13.55 - "Zwierzęta świata" - serial dok, prod. ang., 14.00 - Walt Disney przedstawia, 15.45 - Kraj - ma-gazyn, 16.10 - "Spółka Robinson" - se-rial TVP, 18.00 - Teleexpress, 18.25 - MDN, czyli Mam do Materii, Materna, 18.50 - Mini-videofashion, 19.10 - "Beverly Hills, 90210" - serial prod. USA, 20.00 - Małe wiadomości DD, 20.10 - Wzroczki, 20.30 - Wiado-mości, 21.10 - "Kolejność użycia" - film fab, prod. polskiej, 22.35 - Koncert galo-wy XIX Festiwalu Polskich Filmów Fabu-larynych - Gdynia, 0.25 - Wiado-mości, 0.35 - Sport w sobota, 0.50 - "Wydarzają się w Los Angeles" - film prod. franc, 4.00 - Muzyczna Jedynka nocą.

NIEDZIELA, 13 LISTOPADA

LTV

9.00 - Program, 9.05 - Audycja religijna, 9.35 - Serial "Pantolina", 10.05 - Zdrowie, 10.45 - Gest, 11.05 - Pa-mięć, Litwini w Chicago, 11.30 - Program dla dzieci, Serial "Nareszcie dzwonek", 12.00 - W świecie koszykówki, 12.45 - Studio MT, 13.30 - Magazyn międzynarodowy, Życie w Ameryce, 14.00 - Kon-cert zyczeń, 15.00 - Renowacja za-bytków kultury, 15.30 - Młodzieżowa fala, Prawie serce, 16.00 - Mistrzostwa Europy w piłce ręcznej, "Granitas" - "Kol-ding" (Dania), Podczas przerwy - Film anim, 17.20 - Serial "Neonowy jeździec", 18.10 - Wiadomości, 18.25 - Audycja o NASCAR i innych wścigach samocho-dowych, 18.40 - Mój samochód, 18.50 - Zielone drzewo życia, 19.20 - Zgady-wanka "Znasz kolono" - znasz drogę", 20.30 - Panorama, 21.05 - Pierwszy kanał, 21.25 - Koncert.

BAŁTYCKA TV

9.00 - Program, 9.05 - Serial "Tak świat się kręci", 10.00 - Krok, 10.30 - Spotkania, 11.00 - Wyprawa na kono przyrody, 11.30 - Rybny, 12.15 - Dzie-sięć najlepszych, 13.00 - Dzieciocy weekend, 14.30 - Ekoróżca, 15.00 - Za-prawo, 15.20 - Film fab, "Narodiny gwiazdy", 17.10 - CNN przedstawia, 18.00 - Jazz, 18.30 - Zawody NBA, 19.30 - Przegląd NBA, 20.00 - Wszystkiego po tro-chu, 20.15 - Bałtyckie nowiny, 20.20 - Serial "Tak świat się kręci", 21.15 - Fantasy Fantasy Polska, 21.45 Bałtyckie nowiny, 21.50 - Kaprysty, 22.30 - Za ro-giem, 23.00 - 23.30 - Czarne - białe.

LITPOLINER TV

7.15 - Olimpijski poranek, 7.50 - Sportfoto, 8.00 - Maraton, 15. 8.30 Wczesnym rankiem, 9.00 - Chrześcijańska doktryna, 9.30 - Zanim wyjdzie w domu, 10.00 - Gwiazda poranna, 10.50 - Za znajomego "PP", 11.35 - X festiwal "Łęcza", 12.15 - Ekonomiczni i reformy, 12.45 - Świąteczna, 13.00 - Film dok, 13.52 - Wiadomości, 14.00 - Serial dok, "Strategia zwycięstwa", 14.50 - Złote drzewo zremisło, 15.00 - Klub podróżników, 15.50 - Równieście o Leonidzie Koganie, 16.30 - Ameryka z M. Tarautą, 17.00 - Magazyn TV, 17.10 - Karaoke i inni, 17.25 - Filmy anim, 18.35 - Rowower show, 19.00 - Lik - 94, 21.00 - Horoskop tygodnia, 21.05 - Tangomania, 21.30 - Gra "Tak Nie", 22.20 - Flowerowa show, 22.35 - Niedziela.

TELE-3

9.00 - Tyko dla dzieci, 10.20 - Olno na przyrodę, 10.30 - Film fab, 12.00 - Film fab, 13.30 - POP TV, 14.00 - Film dok, 14.30 - Muzyka, 15.00 - Magazyn podróży, 17.00 - Deutsche Welle, 18.00 - Serial "Westgate II", 19.00 - Wieści, 19.30 - Show Guinnessa, 20.00 - Spójrzmy uważnie, 20.15 - Muzyka, 20.30 - Film anim, 21.00 - Euro-pashow, 21.30 - Film fab, "Koszmarn na 40 piętrze", 23.00 - Muzyka.

WILEŃSKA TV

7.00 - MTV, 7.30 - Film fab, "Serca trzech", 9.00 - Serial "Ti Reks", 10.00 - Jeralasz, 10.30 - "Dzień dobry z Leoni-dem Lejkinem, 11.00 - Moje kino, 11.10 - MTV, 11.40 - O, 12.00 - Tablica ogłoszeń, 18.00 - Moje kino, 18.30 - Magazyn satyryczny, 18.40 - Film fab, "Woiga, Woiga", 20.45 - Moje nowiny, 21.15 - Film fab, "Modlitwa przy umiera-jącym", 23.20 - MTV.

TVP-1

10.10 - Teleranek, 10.40 - Tęczy-wo music-box, 11.10 - "Niebezpieczna zatoka" - serial prod. kanadyjskiej, 12.00 - Wiadomości, 12.10 - "Na spotkanie z przygodą" - serial dok, prod. USA, 13.00 - Koncert zyczeń, 13.30 - Z kamerą wśród zwierząt, 13.45 - Cyrk fizyków

Free Bible Study Course. Fill in the Mailing Label Below With Complete Name and Address. Name: Apt. No.: Street: City: Zip: Country: Mail to: World Bible School, 1409 N. Waterview Drive, Richardson, Texas 75080 U.S.A.

widowisko popularnonaukowe, 14.05 - "Pieprz i wanilia", 14.50 - Filmy gangsterkie - "High Sierra", 16.35 - Rozmowy kanciego stołu, 17.10 - Program rozrywkowy, 17.35 - Antena, 18.00 - "Pierwszy, 18.25 - Śmiechu warte, 19.05 - "Dynastia Colbych" - serial prod. USA, 20.00 - Wiadomości, 20.30 - Wiadomości, 21.10 - "Z potrzeby serca" - serial prod. włoskiej, 22.05 - Sportowa niedziela, 22.30 - "Hollywoodzcy czarodzieje" - serial prod. USA, 22.50 - Racja stanu - program publicystyczny, 23.20 - Wiecez z Alicją, 0.20 - "Miedziana ustawka z brzojem pucharu" - film fab, prod. polskiej, 2.10 - Wokół wielkiej sceny - magazyn operowy.

KUPEJEMY I SPRZEDAJEMY WALUTĘ, codziennie od godz. 9:00 do 20:00. Vilnius, Ubravskio 2, obok pl. Katedralnego, tel. 22-7017. (Zam. 1062)

KUPEJEMY CZEKI INWESTYCYJNE. Tel. 75-27-63, 61-74-27, 63-47-74. Zwracając się: Kalvarijų 3 (przystanek - Dom Towarowy). (Zam. 1063)

UCZĘ polocznego języka litewskiego oryginalną przypisaną metodą z pomocą magnetofonu. Vilnius, tel. 42-01-93 od godz. 20. (Zam. 1071)

Nietradycyjna metoda LECZĘ KRÓTKOWZRO-NOŚĆ (bez operacji). Vilnius, Tel. 44-04-96. (Zam. 1083)

TANIO SPRZEDAJEMY nowy zegarny garaż z całym niedo-łoko lotniska. Vilnius, tel. 61-55-76. (Zam. 1104)

POSZUKUJĘ 1-pokojowego mieszkania. Vilnius, tel. 47-99-87 po godz. 18. (Zam. 1105)

SPRZEDAJĘ nowy garnitur mebli "Strazdas". Vilnius, tel. 42-75-73. (Zam. 1109)

SPRZEDAM samochody 2101 1981 r. Vilnius, tel. 74-45-72 od godz. 10.00 do 17.00 w dni pracy. (Zam. D-84)

SKUPEJEMY ZŁOTO, PLATYNĘ ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU! Pracujemy każdego dnia od godz. 9 do 20. Ubravskio 2, koło placu Katedralnego, Vilnius, tel. 22 70 17

Ofertujemy PORADY parapsychologa, psychoanalityka. Wróżyśmy z kart, fuszów lawny z ręk. Vilnius, tel. 65-10-41, 65-10-44. (Zam. 1053)

VOLMETA. Skupujemy od przedsiębiorstw i poszczególnych osób ZŁOM metali żelaznych i stali nierdzewnej. Zwracając się: VILNIUS. Naujoji Vilnia - tel. (22) 67-35-10. Aukštieji Paneriai - tel. (22) 64-01-41. AKMENĖ - tel. (295) 4-68-60. ALYTUS - tel. (235) 5-76-24. BIRŽAI - tel. (220) 5-10-72. DUKŠTAS - tel. (229) 5-14-12. JONAVA - tel. (219) 5-26-60. KAUNAS - tel. (21) 23-80-78. KĖDAINIAI - tel. (257) 5-03-63. KLAIPĖDA - tel. (261) 3-20-33, 7-05-66. MARJAMPOLĖ - tel. (243) 5-04-07. PANEVYŽYS - tel. (254) 6-04-03, 6-20-05. ROKIŠKIS - tel. (278) 5-29-78. ŠIAULIAI - tel. (21) 49-40-78. ŠILUTĖ - tel. (241) 5-16-59. TAURAGĖ - tel. (246) 5-25-72. UTENA - tel. (239) 4-87-22. VARENA - tel. (260) 5-10-79. Z klientami rozliczamy się od razu. (Zam. 1093)

# Wileńskie Słowo

Już  
od 11 listopada br.  
w kioskach  
i prenumeracie

Redakcja i Biuro Ogłoszeń  
Vrublevskio g.4-12  
Wilno, tel. 61-22-09

„Słowo Wileńskie”  
nowy tygodnik społeczno-ekonomiczno-prawny  
dostarczy Ci informacji i ogłoszeń,  
których potrzebujesz.

(Zam. 1090)

## PAŃSTWOWA FIRMA AGROSERWISU REPUBLIKI LITEWSKIEJ "LIETUVOS AGROCHEMIA"

tanio sprzedaje następujące pestycydy:  
awiksyl (15), baitan uniwersalny (1), bazagran M (5),  
BI58EC (1-5-28), człstart (15), decis (0,25), granstar (0,1),  
harmon (0,1), harnes (5), kemifam D (5), kampan M ek-  
stra (39,6), MCPA (dikoteks) (10), raundap (5), semeron 25  
UP (5), zenkor (10). Liczby w nawiasach podają opakowanie  
preparatu w kilogramach/litrach. Opłata w walucie. Można  
nabyć w Wilnie, al. Gedimino 19, pokoje 301, 332, 330, 365.  
Telefony dla informacji: 370-2 62-99-33, 62-51-19, 62-39-  
62, fax. 62-20-05. Na Litwie dla pestycydów nie stosuje się  
opłaty celnej. W razie zakupu większych ilości, firma może  
dowieść do granicy Rzeczypospolitej Polskiej.

(Zam. 1095)

## Systemy zabezpieczenia samochodów



Mamy coś do zaoferowania  
i samochodowi taniemu i bar-  
dzo drogiemu. Jak też zamki  
MUL-T-LOCK.  
Al. Laisvės 77, 2056 Vil-  
nius, tel. 47-01-29.



(Zam. 087)

## UAB ARVIKTA

Sprzedajemy, przyjmujemy zamówienia na piły  
benzynowe, siewczarnie silosowe, traki firmy STIHL.

Dajemy gwarancję, zaopatruje-  
my w materiały eksploatacyjne i  
części zamienne.

Vilnius, tel. 35-16-51,  
fax. 35-16-61.

(Zam. 1108)

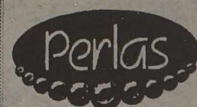


## Podróże autokarem:

— DO MOSKWY — we  
wtorki i poniedziałki;  
— DO MOSKWY PRZEZ  
WARSZAWĘ na trzy dni — w  
soboty;  
DO WARSZAWY na 1 dzień  
— w środy.  
Także DO POLSKI ze sprze-  
dają na dwa dni.  
Vilnius, tel. 42-88-27, 69-65-  
62.

(Zam. 1077)

## Sklep jubilerski



SKUPIJE I SPRZEDAJE  
wyroby jubilerskie, skupuje  
złoto, platynę, orderę Lenina,  
pallad, srebro techniczne.  
Rozliczamy się od razu!  
Zwracać się: Naugarduko  
30, Vilnius, tel. 26-15-56.

(Zam. 862)

## KALENDARIUM

\* Piątek (11.XI) jest 315  
1994 r. Do końca roku 50 dni.  
\* Znak Zodiaku — Skorpion.  
\* Imieniny: Bartłomiej, Bo-  
na, Marcina.  
\* Wschód Słońca — 7:41.  
— 16.24. Długość dnia 8 godz. 40 min.



Litewska Służba Hydro-  
logiczna przewiduje na 11  
zachmurzenie z przelotnymi  
opadów, z rana — gołoletni,  
północno-wschodni, umiarkowa.  
Temperatura 0-4 stopnie mrozu.  
W ciągu następnych dwóch  
bez opadów, nastąpi ochłodzenie.  
Temperatura w nocy 4-9, minimum  
14 stopni mrozu, w dzień 1-6  
mrozu.

## Dziurni wydania

Jerzy SURWIŁO  
Jan LEWICKI  
Krystyna RUCZYŃSKA  
Krystyna BOGDANOWICZ  
Antonina MISZCZUK  
Marian BOGDZIUN

## KURIER Wileński

Dziennik  
społeczno-polityczny Sejmu  
i Rządu Republiki Litewskiej.  
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ  
płtęro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63,  
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"  
PRZYJMUJE SIĘ.

## Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres:  
Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius,  
Lietuvos Respublika  
Kod 67218  
Cena 40 ct  
SL 322  
Drukowie Państwowe  
Przedsiębiorstwo „Spauda”

W Domu Prasy (al. Laisvės 60,  
płtęro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63,  
fax 42-72-65) w dniach pracy od  
godz. 9 do 17, jak też pod adresami  
w WILNIE (od godz. 9 do 19):

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpow.  
działny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny —  
42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-80-65,  
zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa  
i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, „Magazyn rodziny” —  
42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklam  
i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołectw —  
52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwinski — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-80-64,  
tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

\* al. Gedimino 46-1;  
\* ul. Pylimo 26;  
\* al. Gedimino 2,  
Poczta Centralna.

\* W oddziałach łączności:  
\* nr 41, Gerovės 29;  
\* nr 48, Kojalavičiaus 131;  
\* Bulviųkės;  
\* Kalveliai;

\* Mickūnai;  
\* Nemenčinė;  
\* Nemežis;  
\* Paberžė;  
\* Pagriai;

\* Rudamina;  
\* Salininkai;  
\* Sudervė.  
\* W Kownie:  
ul. Birū 8.

ISSN 1392-0405